DZIŚ STREFA BIZNESU

PODWYŻKA PŁACY MINIMALNEJ

NAJNIŻSZE WYNAGRODZENIA MAJĄ WZROSNĄĆ O 144 ZŁ BRUTTO

Nr ISSN 2353-6187
Nr indeksu 350-044

www.dzienniklodzki.pl

Nr 214 (27 382) | Wydanie A B C D | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek 15.09.2026

142 *lata*

Dziennik ŁÓDZKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

POD PARAGRAFEM

Pacjenci lekarza z Łodzi chudli w zamian za opasłe koperty

Prokuratura Okręgowa w Łodzi ma przesuchać ponad trzystu świadków w sprawie lekarza, który chirurgicznie leczył otyłość
– Str. 3

ŁÓDŹ SIĘ ZMIENIA

Bezpieczeństwo na okrągło. Powstaną nowe ronda w Łodzi

Ronda pojawią się na ulicy Dąbrowskiego przy Lodowej oraz na skrzyżowaniu Kusocińskiego z Retkińską
– Str. 4

Pożegnanie Krystyny Piasecznej, niezapomnianej łódzkiej dziennikarki telewizyjnej
– Str. 2

W piłce powiało optymizmem
Widzew postawił Legii trudne warunki, ŁKS został liderem pierwszej ligi, w czym pomogła... Unia
– Str. 15 i 16

FOT. PAP/LESZEK SZYMAŃSKI

ZA KULISAMI

Kryptosiedziba fundacji Zbigniewa Ziobry. Nikt przy Zgierskiej 40 o niej nie słyszał

M. Witkowska, W. Pierzchała

Zbadaliśmy łódzki wątek afery z Zondacrypto. Byliśmy w kamienicy, gdzie działa Fundacja Instytut Polski Suwerennej, której prezesem jest Zbigniew Ziobro.

Afera związana z Zondacrypto ma zaskakujący łódzki wątek. Fundacja Instytut Polski Suwerennej, na której konto – jak ujawnił niedawno premier Donald Tusk – wpłacił pieniądze prezes giełdy Zondacrypto Przemysław Kral mieści się w Łodzi. Byliśmy w tej kamienicy.

Fundacja Instytut Polski Suwerennej to organizacja, której prezesem jest Zbigniew Ziobro. Fundacją Instytut Polski Suwerennej kieruje trzyosobowy zarząd. A jej siedziba mieści się Łodzi, przy ul. Zgierskiej 40, w samym sercu Bałut. Według danych prezentowanych przez samą fundację jej siedzibą jest lokal numer 12.

Kamienica przy ul. Zgierskiej 40 nie wygląda reprezentacyjnie. To ostatnia z długiego rzędu kamienic naprzeciwko popularnej Biedronki. Nic nie wskazuje, że w kamienicy działa Instytut – pod numerem 12 na domofonie jest administracja nieruchomości.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Kamienica przy ul. Zgierskiej 40 w Łodzi. Tu ma siedzibę Fundacja Instytut Polski Suwerennej, której prezesem jest Zbigniew Ziobro

Także mieszkańcy Zbigniewa Ziobry nie kojarzą. – Proszę pani, jaki Ziobro? Tu mieszkają sami fantastyczni ludzie – macha ręką spotkana na podwórku kobieta.

Kamienica należy do lokalnego przedsiębiorcy, zaś mieszkania do niego i innych osób. Dlatego działa tam wspólnota mieszkaniowa.

Zondacrypto to giełda kryptowalut, która upadła w atmosferze afery i skandalu, bowiem nagle przestała wypłacać środki dziesiątkom tysięcy swoich klientów. Stąd śledztwo prokuratury. Na czele giełdy stał prawnik Przemysław Kral, który przekazał darowiznę w wysokości 450 tys. zł na działalność Fundacji Instytut Polski Suwerennej. W jednym z wywiadów Zbigniew Ziobro przyznał, że gdyby znał kulisy działalności Krala i jego giełdy, to nie przyjąłby darowizny.

POŻEGNANIE

Zmarł Jehuda Widawski, najstarszy ocalały z Holocaustu

S. Sowa, A. Gronczewska

Jehuda Widawski, najstarszy ocalały z Holocaustu żyjący w Izraelu i zarazem więzień Litzmannstadt Ghetto, zmarł 13 września w wieku 107 lat – podały izraelskie media.

Jehuda Widawski urodził się w Turku (obecnie woj. wielkopolskie) w roku 1919. Pod koniec lat 20. wraz z rodzicami przeprowadził się do Łodzi, gdzie skończył szkołę powszechną i gimnazjum wieczorowe. Później prowadził własne przedsiębiorstwo tekstylne. Po niemieckiej inwazji na Polskę został uwięziony wraz z bliskimi w Litzmannstadt Ghetto. W sierpniu 1944 roku został wysłany ostatnim transportem do obozu Auschwitz, po czym przetransportowano go do fabryki wyrobów metalowych pod Wałbrzychem.

Po wojnie wrócił do Łodzi, gdzie nadal prowadził przedsiębiorstwo. Do Izraela wyemigrował w 1950 roku. Jak podaje Times of Israel, Jehuda Widawski przyjechał do Polski w 1978 roku, poszukując grobu swojej babci. Był wtedy zaszokowany stopniem zaniedbania żydowskich grobów. To sprawiło, że zaangażował się w restaurację żydowskich cmentarzy.

Od czasu wznowienia stosunków dyplomatycznych Polski z Izraelem w 1987 roku, Jehuda Widawski bardzo często przyjeżdżał do Polski. Niemal co roku był w Łodzi, na uroczystościach upamiętniających likwidację Litzmannstadt Ghetto w 1944 roku.

eprasa.pl 32b11ab845

POLECAMY

JUTRO: Grypa i RSV uderzą jesienią. Uwaga na wirusy CZWARTEK: Pieniądze dla emeryta

15.09.2026
Wtorek

Dziś imieniny: Albin, Dolores, Maria, Nikodem
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK ŁÓDZKI

Redaktor naczelny
Marek Krzciuk
Z-ca redaktora naczelnego
Tomasz Jabłoński
Wydawcy
Wojciech Dłubakowski
Mirosław Malinowski
Sławomir Sowa
Patrycja Zemła

www.dzienniklodzki.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. ks. I. Skorupki 17/19,
90-532 Łódź
dziennik@dziennik.lodz.pl
Prezes Makroregionu
Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy
Anna Gałuszka
Biuro reklamy oddziału
tel. 502499257
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa,
ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POŻEGNANIE

FOT. BARTOSZ KSIĘŻAK

Ostatnie pożegnanie Krystyny Piasecznej, niezapomnianej łódzkiej dziennikarki telewizyjnej

Przedstawiciele środowisk artystycznych i dziennikarskich oraz wielu Łodzian uczestniczyło wczoraj na Cmentarzu „Mania" w uroczystościach pogrzebowych Krystyny Piasecznej, wybitnej dziennikarki specjalizującej się w tematyce teatralnej, przez lata związanej z łódzkim ośrodkiem Telewizji Polskiej. Popularna autorka wielu programów telewizyjnych i filmów dokumentalnych zmarła w wieku 79 lat. Dziennikarkę wzruszającymi wystąpieniami żegnali między innymi przedstawiciele TVP w Łodzi oraz Związku Artystów Scen Polskich, w którym była członkinią Zarządu Głównego i przewodniczącą Sekcji Krytyków Teatralnych. Podkreślano bezkompromisową zawodową postawę Krystyny Piasecznej, jej profesjonalizm, zaangażowanie w podejmowane tematy, niezliczone pomysły na programy telewizyjne oraz sposób traktowania dziennikarskiej profesji jako pasji, ale i misji.

Dariusz Pawłowski

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Łódzki"

tel. 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl

POGODA

dziś
21°C/11°C

jutro
25°C/11°C

OD KUCHNI

Najstarsza łódzka pizzeria ma już 48 lat. Jadały tam gwiazdy estrady i sportu

Emilia Kutlu

Najstarsza pizzeria w Łodzi znajduje się przy ulicy Piotrkowskiej i działa już niemal od pół wieku. To tam pizzę jadały gwiazdy.

To tam w latach 80. i 90. jadali Bogusław Mec, członkowie zespołu Trubadurzy (w tym Krzysztof Krawczyk), a także piłkarze Widzewa i ŁKS-u. O początkach najstarszej pizzerii w Łodzi i w regionie opowiedzieli nam jej obecni właściciele – Ryszard i Beata Konarzewscy.

Papa Lolo to najstarszy lokal w Łodzi serwujący pizzę. Pierwszą właścicielkę – panią Ewę – do otwarcia restauracji natchnął wyjazd do Stanów Zjednoczonych. Ludzie oszaleli tam na punkcie amerykańskiej wersji włoskiego placka. Łodzianka w czasie podróży zdążyła opracować recepturę przygotowywania pizzy i tak w 1978 roku powstało jedno z najbardziej popularnych miejsc na mapie stolicy naszego regionu.

– Ja prowadzę lokal od roku 1983 roku. Przejąłem interes rodzinny – opowiada Ryszard Konarzewski, współwłaściciel lokalu.

Jak podkreślają właściciele, wówczas największym problemem było zdobycie dobrej jakości produktów – w sklepach było ich niewiele.

– Wtedy zdobycie dobrej mąki graniczyło z cudem. Nie było w ogóle produktów. Piece nadmuchowe, elektryczne sprowadzaliśmy specjalnie z Austrii – wspomina pan Ryszard.

Receptura pizzy w Papa Lolo została stworzona na podstawie tej amerykańskiej – kwadratowa, grube ciasto, dużo tłuszczu. W ofercie początkowo widniały dwa rodzaje placka. Pierwszy z sosem pomidorowym i pieczarkami i drugi, nieco bogatszy wariant – z kiełbasą. Każda z pizz kosztowała ok. 14 zł.

Pizza z lat 70. wciąż widnieje w menu i cieszy się dużą popularnością wśród klientów – szczególnie tych, którzy do Papa Lolo zaglądają z sentymentu. Miłośnikiem lokalu jest m.in. pan Andrzej, który do pizzerii przychodzi regularnie od 36 lat. Co go przyciąga do tego miejsca? – Otwartość właścicieli i rodzinna atmosfera – zaznacza mężczyzna.

FOT. BARTOSZ KSIĘŻAK

Pan Andrzej od 36 lat regularnie odwiedza pizzerię. Najbardziej ceni w tym miejscu otwartość na klienta, no i pyszne jedzenie

– Dopóki mam tu coś do powiedzenia, to nie pozwolę na likwidację naszej tradycyjnej, rodzimej pizzy. Widzimy dziadków, którzy zabierają na obiad do naszego lokalu swoje wnuczki. To pokazuje, jak silnie w historii miasta zakorzenione jest to miejsce. Oczywiście idziemy z postępem i rozszerzyliśmy ofertę zgodnie z oczekiwaniami klientów. Serwujemy także pizzę włoską – dodaje właściciel.

W menu lokalu przy ul. Piotrkowskiej 196 można znaleźć obecnie również dania z kuchni polskiej, np. pierogi czy makarony.

– Mamy coraz więcej zagranicznych klientów, którzy pytali o tradycyjne, polskie dania. Dlatego wprowadziliśmy nowości do menu – żurek czy pierogi – dodaje Beata Konarzewska, współwłaścicielka.

Pół wieku temu na mapie miasta brakowało lokali stworzonych z myślą o młodych ludziach, dlatego Papa Lolo bardzo szybko stało się popularnym miejscem spotkań młodzieży. To właśnie tam, przy stolikach małej pizzerii, rodziły się przyjaźnie i wspomnienia.

– Pamiętam, że młodzi ludzie często zakładali się, kto zje więcej. Skłoniło nas to do wprowadzenia promocji – siódma pizza zjedzona przez tę samą osobę była gratis. Nasz lokal serwował także pepsi – wtedy tzw. pepsi colę. Byliśmy jednym z niewielu miejsc w Łodzi, gdzie można było napić się tego popularnego napoju. Posiadaliśmy też kostkarkę z lodem – fenomen jak na tamte czasy... – wspominają właściciele Papa Lolo.

Lokal Papa Lolo otwarty jest codziennie od godz. 12 do godz. 21. A tradycyjną pizzę sprzed lat można zjeść tam już za 36 zł.

eprasa.pl 32b11ab845

Łódź i region

• **Najzamożniejszy polski emeryt dostaje 54 tysiące i 72 złote** – wynika z najnowszych danych ZUS. Najniższe wypłacane w kraju emerytury są groszowe i nie jest to metafora. Są osoby, które otrzymują co miesiąc 2 grosze

ZDROWIE

„Smartfonowy kark" i drętwiejące dłonie łódzkich dzieci

Liliana Bogusiak-Jóźwiak

Bóle szyi, karku, drętwienie rąk – te dolegliwości coraz częściej zgłaszają nastolatki. Ale skarżą się na nie także osoby o dekadę, dwie od nich starsze. „Smartfonowy kark", bo tak medycy mówią o takich dolegliwościach, to konsekwencje wielu godzin spędzonych z głową pochyloną nad telefonem czy laptopem.

Po wakacjach w poradniach rośnie liczba pacjentów zgłaszających się z dolegliwościami odcinka szyjnego kręgosłupa. To konsekwencje powrotu dorosłych do pracy biurowej, a dzieci i nastolatków do szkoły i nauki.

– Jeszcze kilkanaście lat temu większość pacjentów z przewlekłymi zmianami w odcinku szyjnym kręgosłupa miała ponad pięćdziesiąt lat. Dzisiaj coraz częściej są to osoby po trzydziestce, a nawet młodsi pacjenci – mówi lekarz Artur Kusak, szef zespołu radiologów Centrów Medycznych Medyceusz w Łodzi. – Zmiana stylu życia powoduje, że zmieniają się również problemy zdrowotne naszych pacjentów.

Przeciętny codziennie spędza od kilku do kilkunastu godzin przed ekranem komputera lub smartfona. To sprawia, że jego kręgosłup szyjny niemal przez cały dzień pozostaje w nienaturalnym ułożeniu. Pojawiają się dolegliwości. O ile w pozycji wyprostowanej kręgosłup radzi sobie z obciążeniem, jakie stanowi głowa, to gdy ją pochylimy nas ekranem komórki, to to obciążenie zwiększa się kilkukrotnie.

– Nasz kręgosłup został zaprojektowany do ruchu, a nie do wielogodzinnego pozostawania w jednej pozycji – podkreśla Artur Kusak. – Problemem nie jest samo korzystanie ze smartfona, ale czas, jaki z nim spędzamy oraz sposób, w jaki to robimy. Jeśli kilka godzin dziennie spędzamy z głową pochyloną nad ekranem, to dochodzi do przewlekłego przeciążenia mięśni, więzadeł i stawów szyi.

Dlatego te przeciążenia są szczególnie niebezpieczne u dzieci, których kręgosłup dopiero się kształtuje.

– Długotrwałe utrzymywanie nieprawidłowej postawy może prowadzić do przeciążeń, które z czasem utrwalają się i wpływają na funkcjonowanie całego układu ruchu – przestrzega rodziców Artur Kusak.

Pierwszym sygnałem ostrzegawczym zazwyczaj jest uczucie napięcia mięśni karku. Z czasem mogą pojawić się: bóle promieniujące do barków, ograniczenie ruchomości szyi, bóle głowy, mrowienie lub drętwienie palców, osłabienie siły w rękach, zawroty głowy.

Bardzo często te objawy pojawiają się po dniu pracy spędzonej nad ekranem. Nie powinno się ich lekceważyć. Większość dolegliwości może ustąpić po zmianie codziennych nawyków czy fizjoterapii. Nie zawsze tak się dzieje.

FOT. MARTA DANIELEWICZ

Łódzkie dzieci po godzinach spędzonych z głową pochyloną nad ekranem i klawiaturą mają przeciążony odcinek szyjny kręgosłupa

POD PARAGRAFEM

Pacjenci lekarza z Łodzi chudli w zamian za opasłe koperty

Liliana Bogusiak-Jóźwiak

Prokuratura Okręgowa w Łodzi ma przesłuchać ponad 300 świadków w sprawie lekarza, który zajmował się chirurgicznym leczeniem otyłości. Wielu z nich zdecydowało się zeznawać w zamian za to, że nie będą odpowiadać karnie za wręczanie medykowi „koperty". Dopóki nie zapadnie prawomocny wyrok w sprawie karnej.

W sprawie chirurga, który przez 3 lata – jak twierdzi prokurator Prokuratury Okręgowej – przyjmował od pacjentów łapówki ma być przesłuchanych 340 świadków. Przesłuchania trwają, prokuratura zapowiada rozszerzenie zarzutów postawionych lekarzowi. Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi wystąpił do Prokuratury Okręgowej o przesłanie dokumentacji. Nie będzie jednak póki co prowadził postępowania.

– Sprawa lekarza bariatry została zawieszona do czasu prawomocnego zakończenia procesu karnego – informuje nas Justyna Kowalewska, rzeczniczka Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

Lekarz bariatra przyjmował pacjentów w prywatnym gabinecie. Po uzgodnieniu metody operacji miał proponować choremu, że zoperuje go w ramach ubezpieczenia medycznego w Wojewódzkim Centrum Onkologii i Traumatologii w szpitalu im. M. Kopernika w Łodzi. W zamian pacjent miał mu „zrekompensować" dodatkowy wysiłek.

FOT. MICHAŁ PAWLIK / POLSKAPRESSE

Doktor zdaniem prokuratora brał od pacjentów pieniądze za operacje przeprowadzane w publicznym szpitalu

Otyły chory – jak ustalił prokurator i CBA – był przyjmowany na oddział szpitalny poza kolejką oczekujących. Po operacji ponownie zgłaszał się na prywatną wizytę do lekarza i wręczał mu kopertę, w której było w zależności od pacjenta – 5 do 15 tys. zł.

Śledztwo w sprawie łapówek prowadzi ponad 2 lata Prokuratura Okręgowa w Łodzi wraz z Centralnym Biurem Antykorupcyjnym. Lekarzowi grozi nawet do 8 lat pozbawienia wolności. Podobna kara grozi tym, którzy łapówkę wręczyli.

Pacjenci, którzy wręczali łapówkę mają możliwość skorzystania z klauzuli niekaralności, o ile zgłoszą się do prokuratury i złożą zeznania istotne dla śledztwa. Takie decyzje podjęli prowadzący postępowanie. Pacjenci muszą zgłosić prokuratorowi, że wręczyli łapówkę nim śledczy dowiedzą się o tym z innego źródła.

Lekarze odpowiadają również przed samorządem zawodowym. Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej po zbadaniu sprawy albo podejmuje decyzję o jej umorzeniu albo kieruje ją do sądu zawodowego.

NA DROGACH

Dwa samochody zderzyły się na łódzkim skrzyżowaniu. Było ryzyko wybuchu gazu

Wiesław Pierzchała

Do groźnego wypadku doszło wczoraj w Łodzi. Zderzyły się dwa samochody osobowe. Na miejscu działali ratownicy medyczni, policjanci i strażacy. W rejonie kraksy ruch drogowy został częściowo sparaliżowany.

Do wypadku doszło wczoraj tuż przed godz. 8 na skrzyżowaniu ul. Przewodniej i ul. Wojewódzkiej w Łodzi na Górnej – w rejonie Rudy Pabianickiej. Ze wstępnych informacji policji wynika, że ul. Przewodnią jechał Mercedes. Za kierownicą siedziała 43-letnia kobieta, która na skrzyżowaniu z ul. Wojewódzką nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i zderzyła się ze Skodą kierowaną przez 43-letniego mężczyznę.

W wyniku kraksy Skoda przewróciła się na bok, zaś Mercedes staranował latarnię. Kierowca Skody został ranny i trafił do szpitala. Oboje kierowcy byli trzeźwi i mieli prawa jazdy. Na miejscu zjawiły się m.in. trzy zastępy liczące 10 strażaków, którzy zabezpieczyli miejsce wypadku oraz zajęli się Skodą, która była na gaz. Dlatego zakręcili zawory i odcięli dopływ gazu, aby nie doszło do wybuchu.

©℗

eprasa.pl 32b11ab845

NIERUCHOMOŚCI

Lokatorzy z całej Polski spotkają się w Łodzi

Liliana Bogusiak-Jóźwiak

Do Łodzi zjadą się działacze ruchu lokatorskiego z całej Polski. IV Ogólnopolski Zjazd Lokatorski odbędzie się na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. W zjeździe wezmą udział grupy lokatorskie między innymi z Krakowa, Torunia, Gdańska i Łodzi.

– Chcieliśmy, aby zjazd odbył się w Łodzi, bo takie wsparcie moralne jest ważne dla lokatorów komunalnych zasobów, zwłaszcza po tak tragicznej zimie jak ostatnia – mówi Weronika Dąbrowicz z Łódzkiego Stowarzyszenia Lokatorów.

Przypomnijmy. Ostatniej zimy w mieszkaniach komunalnych w Łodzi z wychłodzenia zmarły cztery osoby.

W czasie wykładów i dyskusji uczestnicy zjazdu będą rozmawiać m.in. o tym, jak się tworzy obraz lokatora mieszkań komunalnych, i jak bardzo jest dla wielu osób krzywdzący. Zaplanowano również panel poświęcony blokadom eksmisji i możliwościom wsparcia osób w eksmisji. Podczas spotkań zainteresowani dowiedzą się, jak zorganizować dyżury lokatorskie. Będą też mogli porównać doświadczenia działaczy z różnych miast w Polsce w tym zakresie. Na warsztatach w terenie specjaliści od prawa budowlanego pokażą uczestnikom zjazdu, na co należy zwracać uwagę oceniając stan techniczny budynku. Działacze ruchu lokatorskiego chcą również określić strategię mieszkaniową.

Wykłady, warsztaty i dyskusje odbywać się będą w salach Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego. Jak mówi dalej Weronika Dąbrowicz, społeczność akademicka i lokatorska jej zdaniem powinny się wspierać i współpracować.

Udział w zjeździe jest bezpłatny. Sale, noclegi i wyżywienie zapewnią organizacje wspierające ruch lokatorski.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Lokatorzy dowiedzą się m.in. na co zwrócić uwagę, określając stan budynku

0011583459

Dnia 9 września 2026 roku zmarła
Śp.
Krystyna Tolewska
znakomita aktorka, wrażliwy i pełen pasji Człowiek
Żegnamy Cię Krysiu
Małgorzata, Barbara i Irena

REKLAMA 0011457221

Nekrologi i kondolencje zlecisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń, Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń
502 499 119, 502 499 127

lub przez **internetowe biuro**
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie oraz w serwisie nekrologi.net

ŁÓDŹ SIĘ ZMIENIA

Bezpieczeństwo na okrągło. Powstaną dwa nowe ronda, by po mieście jeździło się płynniej

Łódź planuje budowę dwóch nowych rond – przy Dąbrowskiego i Lodowej oraz na Retkini przy skrzyżowaniu Kusocińskiego z Retkińską

Jakub Mlonka

FOT. JAKUB MLONKA

Skrzyżowanie ul. Dąbrowskiego i Lodowej ma zostać przebudowane na rondo turbinowe. Ma to pomóc w ograniczeniu liczby kolizji i wymuszeń pierwszeństwa

Kierowcy poruszający się po Łodzi od lat wskazują miejsca, w których dochodzi do niebezpiecznych sytuacji i problemów z płynnym przejazdem. Jednym z takich punktów jest skrzyżowanie ul. Dąbrowskiego i Lodowej.

– Jedno z nowych rond powstanie przy skrzyżowaniu ul. Dąbrowskiego z Lodową. Do tej pory regularnie dochodziło tam do kolizji oraz wypadków, a utworzenie nowego ronda spowoduje uporządkowanie zasad ruchu drogowego w tym miejscu. Rondo będzie turbinowe, co dla kierowców oznacza powstanie nowych, dedykowanych do kierunku jazdy pasów ruchu – przekazał „Dziennikowi Łódzkiemu" Tomasz Śliwiński z Zarządu Dróg i Transportu w Łodzi.

O opinię zapytaliśmy pana Roberta, mieszkańca Zarzewa, którego spotkaliśmy wracającego z giełdy samochodowej przy ul. Puszkina.

– To dobry pomysł. Szczególnie w dni, kiedy działa giełda samochodowa, widać tu spore zamieszanie. Kierowcy często nie wiedzą, kto powinien jechać pierwszy, przez co dochodzi do wymuszeń pierwszeństwa. Kilka razy byłem świadkiem stłuczek w tym miejscu – mówi w rozmowie z „Dziennikiem Łódzkim" pan Robert.

Zmiany czekają również kierowców korzystających ze skrzyżowania ul. Kusocińskiego i Retkińskiej.

Obecnie ruch reguluje tam sygnalizacja świetlna, jednak według drogowców nie jest to rozwiązanie wystarczające przy dużym natężeniu ruchu.

– Nowe skrzyżowanie o ruchu okrężnym powstanie także przy skrzyżowaniu ul. Kusocińskiego z Retkińską, gdzie obecnie znajduje się sygnalizacja świetlna. Docelowo ułatwi ono przejazd w każdym kierunku, co w godzinach szczytu jest bardzo utrudnione – informuje „Dziennik Łódzki" Tomasz Śliwiński.

Drogowcy przekonują, że głównym celem obu inwestycji jest poprawa bezpieczeństwa oraz lepsza organizacja ruchu. W przypadku ronda turbinowego przy Dąbrowskiego i Lodowej kierowcy będą musieli wcześniej wybrać odpowiedni pas. Dzięki temu liczba niebezpiecznych manewrów na samym skrzyżowaniu ma się zmniejszyć.

W ZAGROŻENIU

Sesja zdjęciowa na torach mogła skończyć się tragicznie dla dwóch nastolatek z Radomska

Jakub Mazurkiewicz

Dwie dziewczynki chciały zrobić sobie zdjęcie, a mogło skończyć się to tragedią. Nastolatki weszły na tory kolejowe i nie usłyszały sygnałów ostrzegawczych.

Wyjątkowa sesja zdjęciowa na torach kolejowych? Dwie nastolatki uznały ten pomysł za ciekawy. Niestety, nie pomyślały, że może być to bardzo niebezpieczne. Policjanci w Radomsku zauważyli na przejeździe kolejowym przy ulicy Piłsudskiego dwie dziewczynki, które stały na środku torów.

Po przejechaniu radiowozu przez przejazd uruchomiła się sygnalizacja świetlna i dźwiękowa ostrzegająca przed nadjeżdżającym pociągiem, a rogatki zaczęły się opuszczać. Policjanci natychmiast zatrzymali radiowóz tak, aby nie stwarzał zagrożenia i pobiegli w kierunku dziewczynek, którym pomogli zejść z torów.

Policjanci ustalili, że dziewczynki miały 11 i 13 lat. W rozmowie z funkcjonariuszami przyznały, że weszły na torowisko, ponieważ chciały zrobić sobie ciekawe zdjęcia. Jak wyjaśniły, nie usłyszały sygnałów ostrzegających przed nadjeżdżającym pociągiem.

Na miejsce zostali wezwani rodzice, którym przekazano dziewczynki pod opiekę.

eprasa.pl 32b11ab845

HANDEL

Sklepy pękają w szwach od klientów, kasy są pełne pieniędzy, a pracowników... jak na lekarstwo

Agnieszka Domka-Rybka

Znani są ze sporów dotyczących praw pracowniczych w w Dino. Teraz idą na wojnę z Lidlem: <<Sieć dołącza do „elity" depczącej prawa pracownicze>>.

FOT. LUCYNA NENOW

Inicjatywa OPZZ nie jest pierwszą próbą utworzenia związków w Lidlu. Takie próby podjęła w 2013 r. NSZZ „Solidarność". Projekt nie przetrwał

Do tej pory Lidl znany był z doniesień medialnych głównie z tego, że płaci pracownikom najwięcej ze wszystkich sieci sklepów spożywczych, czyli na początku od 5600 do 6750 zł brutto miesięcznie. Zarobki u największego konkurenta, w Biedronce, to zaś na wejście 5300 - 5650 zł brutto.

Niestety, od kilku dni grzeją się serwery, bo oto w Lidlu związkowcy chcą założyć organizację OPZZ Konfederacja Pracy. Tak bez powodu akurat w Lidlu?

<<W najbliższych dniach składamy oficjalne postulaty. Żądamy m.in.: podwyżki wynagrodzeń o 1000 zł dla każdego pracownika, realnego zwiększenia zatrudnienia (bo obsada marketów pęka w szwach!) oraz bezwzględnego przestrzegania polskiego prawa. Teraz Lidl dołącza do tej „elity" depczącej prawa pracownicze – tuż obok Dino, Biedronki i Kauflandu>> – czytamy na profilu facebookowym OPZZ KP.

Związkowcy grożą strajkiem generalnym: „Wszystko do tego dąży. Handel to najbardziej zaniedbana branża w Polsce. Skoro rząd i państwo umywają ręce, jedyną siłą pozostaje nasza mobilizacja. Nikt nie załatwi tego za nas. Jeśli chcemy godnych płac i szacunku w pracy, musimy działać razem! Chcecie realnych zmian? Dołączcie do nas".

OPZZ pyta: „Czy niemiecki gigant boi się własnych pracowników? Zarząd spółki robi absolutnie wszystko, by zablokować to, co gwarantuje polska Konstytucja – prawo do zrzeszania się w związkach zawodowych! Odmawia wydania nam kluczowych dokumentów, a na prośby o spotkanie z przedstawicielami załogi reaguje głuchą ciszą".

Temat budzi duże emocje, o czym świadczą komentarze pod tym postem.

„Wszystkie markety powinniście wziąć pod lupę, ponieważ w każdym jest wyzysk i łamanie praw pracowniczych za marne grosze. Chcieliby, żeby jeden człowiek pracował za 10" – tak wpisała się pani Beata.

Pani Marta: „Związki zawodowe? Dużo gadania, a w Biedronce żadnej poprawy, pracownicy mają coraz więcej obowiązków, a obsada coraz mniejsza (trzy osoby na zmianie)".

Pani Katarzyna: „Odważyłam się pójść do sądu pracy przeciwko Lidlowi. Ponad rok czekam na sprawę. Nie dam za wygraną. Na razie walczę sama, może nie będzie mi potrzebny adwokat".

Pani Magda: „A ja zmieniłam pracę z małego sklepu na market i absolutnie nie żałuję. Zarabiam zdecydowanie lepiej, pilnują godzin pracy nie wolno mieć nadgodzin. Jeśli ktoś ma grupę inwalidzką, pilnują by nie dźwigali. Jedyny minus to mało pracowników i dużo obowiązków, ale taki jest handel. W małym sklepie musiałam robić wszystko, a tutaj się dzielimy. Może nie zarabiam milionów, ale pracuję w fajnym zespole. Ludzie, ktoś musi tę robotę wykonywać. Ale, fakt, mogliby podnieść wynagrodzenia, choć nasi dziadkowie dużo ciężej pracowali i za dużo mniejsze pieniądze".

Pan Paweł: „Ja pracowałem w małej rodzinnej firmie, w takich to dopiero jest wyzysk. Rodzinne biznesy, w których każdy chce tylko rządzić, a reszta do roboty!"

Oczywiście, zgodnie z dziennikarskim obowiązkiem, poprosiliśmy o komentarz sieć Lidl, ale – do ukazania się tego artykułu – nie otrzymaliśmy odpowiedzi. ©℗

REKLAMA 0011582060

ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
działający w imieniu
ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
ogłasza na dzień 20 października 2026 roku
przetarg ustny nieograniczony na najem części powierzchni dachu oraz pomieszczenia niemieszkalnego usytuowanego na dachu budynku położonego w Sieradzu, przy ul. Nenckiego 2

Wyciąg z ogłoszenia

Przetarg dotyczy nieruchomości Województwa Łódzkiego, gruntowych, zabudowanych położonych w Sieradzu, przy ul. Nenckiego 2 w obrębie nr 0003 Miasta Sieradza, stanowiących jedną funkcjonalną całość gospodarczą, tj. działki: nr: 198/1, 198/9 i 257/1 (księga wieczysta nr SR1S/00000160/3); nr 198/3 (księga wieczysta nr SR1S/00048602/2); nr 198/5 (księga wieczysta nr SR1S/00045550/1).

Na nieruchomościach posadowionych jest kilkanaście budynków, które ze względu na funkcję, dzielą się na budynek główny szpitala i budynki zaplecza. Działki wyposażone są w przyłącza do infrastruktury technicznej: elektroenergetycznej (niskiego napięcia i siły), wodociągowej z wodociągu komunalnego, kanalizacji komunalnej, ciepłowniczej z sieci miejskiej z własnym węzłem cieplnym oraz telekomunikacyjnej.

Przedmiotem najmu będzie część powierzchni dachu (50,00 m^2) oraz pomieszczenie niemieszkalne o powierzchni użytkowej 17,70 m^2, usytuowane na dachu budynku szpitala, posadowionego na działce nr 198/9. Przedmiot najmu wyposażony jest w instalację elektryczną. Wykorzystywany będzie w celu lokalizacji instalacji telekomunikacyjnej.

Przedmiotem licytacji będzie wysokość miesięcznego czynszu najmu brutto. Ponadto, najemca ponosić będzie koszty zużycia energii elektrycznej. Umowa najmu będzie zawarta na okres trzech lat.

Licytacja odbędzie się w dniu **20 października 2026 r.** o godzinie **11.00.**
Wywoławcza miesięczna wysokość czynszu najmu brutto wynosi **4.400,00 zł.**
Wysokość wadium wynosi **440,00 zł.**
Minimalne postąpienie wynosi **300,00 zł** brutto.
Termin wpłaty wadium i złożenia dokumentów: **od 8 do 13 października 2026 r.**

Przedmiot najmu spełnia przesłanki do zwolnienia z obowiązku sporządzenia świadectwa charakterystyki energetycznej.

Przetarg odbędzie się w siedzibie ZNWŁ, w Łodzi, przy ul. Kamińskiego 7/9, pokój 208. Wpłaty wadium należy dokonać z rachunku przyszłego najemcy, odpowiednio: podmiotu gospodarczego lub osoby fizycznej, w terminie do dnia 13 października 2026 r., do godziny 14^{00}, na rachunek ZNWŁ, nr: 56 1240 3073 1111 0010 1297 4811, z dopiskiem określającym przedmiot przetargu: *„Przetarg – najem, Sieradz, Nenckiego 2".* Za datę wpłaty uważa się datę wpływu środków na konto organizatora.

Bliższe informacje pod numerem tel. 42 205-58-71, wew. 132.

Pozostałe informacje zawarte są w ogłoszeniu oraz warunkach przetargu, stanowiących integralną całość, zamieszczonych na stronach internetowych *www.znwl.pl* i *www.bip.lodzkie.pl.*

REKLAMA 0011582213

Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II w Bełchatowie
ogłasza konkurs ofert
na wydzierżawienie części gruntu o powierzchni 30,00 m^2 będącego we władaniu Szpitala z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej – handel artykułami przemysłowymi i spożywczymi z wyłączeniem sprzedaży napojów energetycznych, alkoholu, wyrobów tytoniowych, woreczków nikotynowych, papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych.
Oferty należy składać w siedzibie ogłaszającego w Sekretariacie Dyrekcji (pokój 355) na formularzu ofertowym do dnia 16.10.2026 r.do godz. 11:00. Ogłaszającemu przysługuje prawo unieważnienia konkursu bez podania przyczyn. Szczegółowe informacje o konkursie dostępne w siedzibie ogłaszającego pokój nr 158 lub pod nr tel. 44 635-82-49 oraz na stronie internetowej Szpitala: www.szpital-belchatow.pl.

REKLAMA 0011583095

Łódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa
z siedzibą przy ul. Jaracza 77/79 90-244 Łódź
www.lsmjaracza.pl, e-mail: biuro@lsmjaracza.pl

zaprasza do składania ofert na wykonanie w 2027 r.:
Remontu instalacji elektrycznej wraz z wyniesieniem układów pomiarowych z lokali mieszkalnych na klatkę schodową w budynkach przy ul. Kopcińskiego 35B i ul. Kopcińskiego 35C w osiedlu Jaracza-Nowa w Łodzi.

Zamawiający dopuszcza złożenie ofert na pojedyncze budynki.
Oferty należy sporządzić wg „Specyfikacji Warunków Zamówienia", którą można pobrać ze strony **www.lsmjaracza.pl**
Do oferty należy dołączyć dokumenty wymienione w SIWZ.
Oferty i załączniki do ofert powinny być umieszczone w osobnych, zamkniętych kopertach z opisami robót jak wyżej i złożone w terminie **do dnia 13.10.2026 r. do godz. 14:00** w Sekretariacie Spółdzielni.
Dodatkowych informacji udziela Dział Techniczny, tel. 42 678 89 77.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz odstąpienia od wyboru bez podania przyczyn.

REKLAMA 0011582349

Wojewódzka Stacja Ratownictwa Medycznego w Łodzi

ogłasza przetarg publiczny na sprzedaż pojazdów:

1. Volkswagen Crafter, pojazd sanitarny, nr rej. **EL 7AR72,** rok produkcji 2011
(Uszkodzona uszczelka pod głowicą. Drobne zarysowania lakieru z małym rdzawym nalotem na prawym i lewym progu drzwi przednich. Układ kierowniczy, wydechowy, hamulcowy i elektryczny – sprawny. Skrzynia biegów – sprawna)
Badanie techniczne 17.04.2025 r.
Cena wywoławcza 25.000,00 złotych brutto

2. Fiat Ducato, pojazd sanitarny, nr rej. **EL 406WS,** rok produkcji 2016
(Pojazd uszkodzony po kolizji drogowej – szyba czołowa, elementy nadwozia wraz z poszyciem zewnętrznym, komora silnika wraz z podzespołami zamontowanymi w środku, układ zawieszenia kół przednich oraz oświetlenie przednie)
Badanie techniczne 24.04.2026 r.
Cena wywoławcza 22.000,00 złotych brutto

Ww. pojazdy można oglądać w WSRM w Łodzi, ul. Warecka 2 w dniu 28 września 2026 r. w godz. 8.00-15.00, tel. 42/655-73-58 .

Przetarg odbędzie się w dniu 29 września 2026 r. o godz. 9.00 na terenie WSRM w Łodzi przy ul. Warecka 2.

Sprzedający nie ponosi odpowiedzialności za wady techniczne i nie uzupełnia braków występujące w pojazdach.

Sprzedający zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu lub wycofania pozycji bez podawania przyczyn.

eprasa.pl 32b11ab845

FOKUS

• Dziś rząd zajmie się **projektem zaostrzającym kary za wykroczenia na przejazdach kolejowych**

BEZPIECZEŃSTWO

Rosyjski wojskowy dron wyłowiony z Bałtyku koło Jarosławca

Wojsko wyłowiło z Bałtyku w rejonie Rusinowa koło Jarosławca bezzałogowca, który według wstępnych oględzin jest rosyjskim dronem wojskowym

oprac. Karolina Wrońska

O odnalezieniu bezzałogowca poinformował w poniedziałek, 14 września, wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz. Jak przekazał, wojsko zlokalizowało drona w rejonie plaży w Rusinowie koło Jarosławca, a następnie podjęło go z Morza Bałtyckiego.

„Na miejscu służby realizują czynności związane z zabezpieczeniem miejsca zdarzenia i podjętego sprzętu" – napisał szef MON.

O tę informację w poniedziałek zapytany został w Sejmie wiceszef MON Cezary Tomczyk, który potwierdził, że wszystko wskazuje na to, iż znaleziony dron jest pochodzenia rosyjskiego i teraz – zgodnie z procedurami – trafi do służb.

Jak ocenił, jeżeli chodzi o ataki hybrydowe lub działania obserwacyjne, „Polska jest dzisiaj pod wieloma względami celem numer jeden".

Zaapelował też o budowanie odporności w społeczeństwie. – Dopóki zagrożenie ze strony Rosji występuje, będziemy testowani na rozmaite sposoby. Będą pojawiały się samoloty obserwacyjne czy myśliwce. Będziemy je przechwytywać na terenie wód międzynarodowych w polskiej strefie ekonomicznej (...). Budujmy świadomość i odporność społeczną – zaapelował wiceszef MON.

FOT. PIOTR NOWAK / PAP

Podczas specjalnej odprawy służb Donald Tusk odniósł się do niedzielnych wydarzeń w zachodniej Ukrainie

Tusk: eskalacja działań Rosji staje się faktem

Na specjalnej odprawie służb w niedzielę wieczorem premier Donald Tusk podkreślił, że eskalacja działań Rosji staje się faktem, a jej przykłady są coraz bliżej naszej granicy.

Tego samego dnia nad ranem polskie systemy wykryły atak kilkunastu odrzutowych dronów Gerań-5 w zachodniej Ukrainie. Polskie wojsko poderwało myśliwce, a służby ostrzegły przed zagrożeniem mieszkańców przygranicznych województw.

Szef rządu zwrócił uwagę, że próby zakłócania funkcjonowania przejść granicznych nie są nowym elementem rosyjskich działań.

– Atak czy próba sparaliżowania przejść granicznych to nie jest pierwsze tego typu zdarzenie. Mieliśmy z tym do czynienia w Mołdawii, ale wiedzieliśmy, że w planie rosyjskim będzie próba dezorganizacji, paraliżu, a być może także zniszczenia przejść granicznych ukraińskich, a więc dotyczy to także naszego kraju – mówił premier. – To, co wiemy i to, czego można się spodziewać, to to, że te najbliższe tygodnie i miesiące to będzie okres bardzo wzmożonych akcji ze strony rosyjskiej i nie możemy wykluczyć niestety, że ta eskalacja będzie dotyczyła także naszego terytorium. Mam nadzieję, że nie. Mam nadzieję, że ten najgorszy scenariusz się nie sprawdzi, ale niestety dotychczasowe zdarzenia potwierdzają te informacje, które otrzymujemy od wielu miesięcy, że także najgorsze warianty są możliwe – zaznaczył Tusk.

Rzecznik Putina o ataku przy granicy z Polską

Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow powiedział w poniedziałek podczas rozmowy z dziennikarzami, że rosyjska armia prowadzi działania na całym terytorium Ukrainy i będzie je kontynuować. Odniósł się w ten sposób do niedzielnego ataku rosyjskich bezzałogowców na zachodzie Ukrainy, tuż przy granicy z Polską.

– Jeśli dobrze rozumiem, chodzi o terytorium Ukrainy. Nasi wojskowi wypełniają swoje zadania na całym terytorium Ukrainy i będą nadal to robić – powiedział Pieskow, cytowany przez rosyjskie media państwowe, na które powołuje się Reuters. **PAP**

WARSZAWA

Gigantyczna kara dla właściciela Biedronki

oprac. Karolina Wrońska

Ponad pół miliona kar na właściciela sieci Biedronka i współpracujące z nim firmy transportowe nałożył Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Według UOKiK przewoźnicy obsługujący centra dystrybucyjne Biedronki ustalili, że nie będą konkurowali między sobą o pracowników – nie zatrudniali kierowców z innych firm będących uczestnikami zmowy. „Kierowca, który pracował wcześniej w jednej z takich firm, musiał uzyskać zgodę swojego dotychczasowego pracodawcy na zmianę pracy. W przypadku jej braku, obejmowany był blokadą i nie mógł świadczyć pracy w danym centrum dla innej firmy przed upływem określonego czasu (tzw. karencji)" – wyjaśnił UOKiK. Jak dodano, okres ten wynosił kilka miesięcy, w zależności od centrum dystrybucyjnego.

Na samo Jeronimo Martins Polska nałożono karę w wysokości 525 mln zł. Łączna wartość kar wyniosła ponad 570 mln zł. **PAP**

WARSZAWA

Karol Nawrocki o planie na szczyt G20

oprac. Karolina Wrońska

Prezydent Karol Nawrocki zadeklarował, że na grudniowym szczycie G20 wybrzmiewać będzie głos całej Inicjatywy Trójmorza.

W grudniu w amerykańskim Miami odbędzie się szczyt przywódców państw grupy G20. Wśród zaproszonych państw znalazła się Polska.

- Takie jest nasze zadanie, aby na szczycie G20 wybrzmiał głos całego Trójmorza, oparty na realnych potrzebach i doświadczeniach firm działających w naszym regionie - powiedział prezydent.

Zwrócił uwagę, że region ten zamieszkuje ok. jedna trzecia ludności Unii Europejskiej, a według danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego łączna wartość gospodarek państw Trójmorza przekroczyła w ubiegłym roku 6,4 biliona dolarów.

Inicjatywa Trójmorza to platforma współpracy trzynastu państw położonych między Adriatykiem, Bałtykiem i Morzem Czarnym.

PAP

KRÓTKO

Katowice

Szef PKOl nie wyjdzie na wolność

Szef PKOl Radosław Piesiewicz nie opuści aresztu. Sąd Okręgowy w Katowicach, który rozpoznawał zażalenie obrony na stosowanie tego środka zapobiegawczego, utrzymał w mocy wcześniejszą decyzję sądu rejonowego. – Sąd podzielił uzasadnienie sądu rejonowego, stwierdzając, iż zarówno przesłanka ogólna, jak i przesłanka szczególna – obawa matactwa, czyli obawa utrudniania postępowania poprzez nakłanianie do składania fałszywych zeznań świadków bądź wyjaśnień przez podejrzanych, została spełniona – powiedziała prok. Justyna Grzesiak.

Prokuratura

Zawieszone zostało śledztwo ws. lekarza z Braniewa

Prokuratura Okręgowa w Elblągu bezterminowo zawiesiła śledztwo dotyczące rozliczeń ze szpitalem w Braniewie chirurga, który według dotychczasowych ustaleń miał wykazywać, że pracował w tej placówce 72 godziny w ciągu doby. Zarabiał 1,8 mln zł rocznie. Śledczy czekają teraz na opinię biegłego.

Kraków

Tymczasowy areszt za kibolski atak

28-letni napastnik, który w piątkowy wieczór (11 września) przed meczem Wisły Kraków z Jagiellonią Białystok ranił innego kibica, został doprowadzony w poniedziałek rano do sądu. Sąd zdecydował o zastosowaniu aresztu tymczasowego. W niedzielę mężczyzna usłyszał od prokuratora dwa zarzuty: usiłowania spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz zarzut spowodowania uszczerbku na zdrowiu powyżej 7 dni.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Myślę, że Putin (...) nie rozumie psychologii demokracji. Sądził, że nie ruszymy palcem, kiedy dokona inwazji. Ruszyliśmy i powoli zdajemy sobie sprawę z zagrożenia.

RADOSŁAW SIKORSKI
minister spraw zagranicznych

eprasa.pl 32b11ab845

UKRAINA

Prokurator generalny Ukrainy doniósł na szefa służby antykorupcyjnej i uciekł za granicę

Grzegorz Kuczyński

Poniedziałek zaczął się na Ukrainie od nowej burzy politycznej. Prokurator generalny Rusłan Krawczenko ogłosił, że podpisał zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez szefa antykorupcyjnej służby NABU, po czym opuścił Ukrainę.

FOT. UKRINFORM/EAST NEWS

Rusłan Krawczenko objął funkcję prokuratora generalnego Ukrainy w czerwcu 2025 roku

Prezydent Wołodymyr Zełenski wezwał Radę Najwyższą do niezwłocznego przegłosowania dymisji Krawczenki ze stanowiska prokuratora generalnego. Cała afera ma związek z prowadzoną przez organy antykorupcyjne sprawą o kryptonimie „Kartagina", dotyczącą nieprawidłowości wśród wysokich rangą urzędników Prokuratury Generalnej.

Krawczenko przekroczył granicę z Polską o godz. 2.30 w nocy służbowym samochodem – podał dziennikarz „Ukraińskiej Prawdy", powołując się na źródła w organach ścigania. Prokurator wykorzystał podróż służbową na Litwę jako pretekst do wyjazdu. Dwa dni wcześniej Ukrainę opuściła żona prokuratora generalnego.

Krawczenko potwierdził, że wyjechał z Ukrainy, i oświadczył, że jest to „delegacja zagraniczna". Prokurator generalny twierdzi, że w ramach swojej „delegacji" zaplanował szereg spotkań, podczas których zamierza „poinformować międzynarodowych partnerów o rzeczywistej sytuacji w systemie organów antykorupcyjnych, oznakach koncentracji wpływów pozostających poza ich kontrolą, a także o stanie praworządności i instytucji demokratycznych na Ukrainie".

Krawczenko oskarża

Prokurator generalny, który 8 września złożył rezygnację, ogłosił, że podpisał zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez dyrektora NABU Semena Krywonosa. W nagraniu wideo opublikowanym o godz. 8.00 w poniedziałek Krawczenko twierdzi, że podczas operacji „Kartagina" i przeszukań w prokuraturze generalnej organy antykorupcyjne rzekomo uzyskały dostęp do materiałów zastrzeżonych, a część dokumentów została skopiowana i skradziona.

„Tak zwana operacja «Kartagina» była skierowana nie tylko przeciwko mnie; jej prawdziwym celem było uzyskanie dostępu do materiałów postępowań karnych dotyczących kierownictwa i pracowników NABU oraz SAP, a następnie usunięcie prokuratora generalnego i wstrzymanie podejmowania decyzji proceduralnych. W ramach tych spraw NABU i SAP podczas przeszukań weszły w posiadanie materiałów objętych tajemnicą. Część dokumentów została skopiowana i skradziona" – oświadczył Krawczenko.

Krawczenko dodał, że wcześniej przed podjęciem decyzji „politycznie" powstrzymywał go Zełenski. Ponadto, według prokuratora generalnego, „powstrzymywały" go również NABU i SAP – „oferując mu nietykalność w zamian za odmowę przyjęcia zarzutu".

Szybka reakcja Zełenskiego

Źródło z Biura Prezydenta poinformowało portal NV.ua, że działania Krawczenki nie mają sensu i zostaną cofnięte, „a on sam usłyszał to od prezydenta". W Biurze Prezydenta oświadczono, że inicjatywa Krawczenki dotycząca podpisania zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez szefa NABU była jego „osobistą inicjatywą". – On oszalał – tak powiedział jeden z rozmówców agencji RBK-Ukraina.

Zełenski szybko zareagował na oświadczenie Krawczenki i wezwał parlament do głosowania za dymisją prokuratora generalnego. „Ten prokurator generalny ma tylko jedną drogę: odwołanie ze stanowiska. Właśnie to mu powiedziałem. Ukraina widziała wszystkie powody. Jeśli uważa to za presję polityczną, niech tak to nazwie. Proszę parlamentarzystów o niezwłoczne poparcie tego odwołania" – czytamy w oświadczeniu prezydenta.

Głosowanie w sprawie dymisji prokuratora generalnego odbędzie się dziś.

Co na to organy antykorupcyjne?

NABU i SAP (specjalna prokuratura antykorupcyjna) oświadczyły, że traktują wypowiedzi Krawczenki jako kontynuację ataku na organy antykorupcyjne. Dodały, że nie wycofały się z żadnych postępowań karnych, o których mowa w oświadczeniach prokuratora generalnego. Podkreślono tam, że oświadczenia prokuratora generalnego, który niedawno złożył rezygnację, mają obecnie charakter publiczny, a nie procesowy. Dyrektor NABU Krywonos oświadczył, że Prokuratura Generalna nie postawiła mu jeszcze zarzutów, i nazwał sprawę przeciwko niemu sfabrykowaną.

Sprawa „Kartagina"

4 września 2026 roku NABU i SAP ogłosiły operację specjalną „Kartagina" mającą na celu zdemaskowanie organizacji przestępczej, która – według wersji śledztwa – kryła oszukańcze call centers i legalizowała środki uzyskane nielegalnie. Kluczową postacią w tej sprawie stał się urzędnik Prokuratury Generalnej Serhij Kropywa (ps. Kanclerz) – zastępca szefa Departamentu Współpracy Międzynarodowej Prokuratury Generalnej.

NIEMCY

Wybory samorządowe w Dolnej Saksonii. Rośnie poparcie dla AfD

oprac. Anna Nagel

Chadecka CDU wygrała wybory samorządowe w Dolnej Saksonii w Niemczech, zdobywając 27,2 proc. głosów – wynika ze wstępnych rezultatów. Obserwatorzy zwracają uwagę na wynik prawicowo-populistycznej AfD, która zajęła trzecie miejsce, ale z poparciem ponad trzy razy większym niż w poprzednich wyborach.

W wyborach władz lokalnych, w tym burmistrzów i rad gmin, w landzie na północnym zachodzie Niemiec drugie miejsce zajęli socjaldemokraci z SPD (24,6 proc.), a trzecie – AfD (15,9 proc.). Na kolejnych pozycjach uplasowali się: Zieloni (14,1 proc.), Lewica (6 proc.) oraz liberalna FDP (3,7 proc.).

Frekwencja wyborcza wyniosła 64,6 proc. i była wyższa niż w poprzednich wyborach samorządowych sprzed pięciu lat, kiedy zagłosowało 57 proc. uprawnionych do tego obywateli.

Obserwatorzy zwracają uwagę na wzrost popularności AfD. W wyborach samorządowych w Dolnej Saksonii w 2021 roku antyestablishmentowe ugrupowanie uzyskało 4,6 proc. głosów. W tym roku więcej niż potroiło swój wynik.

W niedzielę 20 września w Niemczech odbędą się wybory do parlamentów krajów związkowych Berlin oraz Meklemburgia-Pomorze Przednie. Ze szczególną uwagą obserwowane będą rezultaty CDU kanclerza Niemiec Friedricha Merza, który mierzy się z kryzysem zaufania.

PAP

REAKCJE NA ROSYJSKI ATAK

Celem rosyjskiego ataku jest zastraszenie Zachodu

oprac. Anna Nagel

Szefowa dyplomacji UE Kaja Kallas powiedziała w poniedziałek, że celem rosyjskiego ataku na zachodnią Ukrainę, tuż przy granicy z Polską, było zastraszenie państw Zachodu, aby przestały okazywać wsparcie Kijowowi.

– Jasne jest, że ma to na celu odstraszenie państw zachodnich od wspierania Ukrainy i od udawania się tam, by okazać to poparcie. Taki był zamysł – to był wyraźny sygnał skierowany do świata zachodniego – powiedziała Kallas, pytana przez dziennikarzy o atak na zachodnią Ukrainę.

Jak dodała, Zachód powinien pokazać, że się nie boi, wzmacniając swoją pomoc dla Ukrainy.

– Musimy sobie zadać pytanie, jakie wnioski z tego płyną. Moim zdaniem powinniśmy postąpić dokładnie odwrotnie. Powinniśmy pokazać, że wspieramy Ukrainę i nie damy się zastraszyć, bo w przeciwnym razie Rosja osiągnie swój cel, którym jest podporządkowanie sobie Ukrainy, a nie jest to jej cel ostateczny, bo ten jest znacznie szerszy – zaznaczyła wysoka przedstawicielka UE ds. zagranicznych i obronnych.

Podobnie rosyjski atak ocenia szef MSZ Francji. Jean-Noel Barrot powiedział w poniedziałek, że rosyjski ostrzał pociągu w pobliżu granicy Ukrainy z Polską ma na celu zastraszenie i podzielenie krajów europejskich. Barrot podkreślił, że do ataku doszło „w czasie, gdy Ukraina była gospodarzem dużego forum wsparcia gospodarczego, w którym uczestniczyła duża liczba przedstawicieli biznesu i dyplomatów z całego świata, a zwłaszcza z Europy".

Z kolei szef MSZ Włoch, wicepremier Antonio Tajani ocenił, że atak drona na pociąg tuż przy granicy z Polską to kolejny przykład rosyjskiej prowokacji. Jak stwierdził w wywiadzie radiowym dla stacji Radio 24, to także sygnał ze strony Moskwy, by Zachód przestał pomagać Ukrainie.

– Oczywiście Rosja wysyła sygnały, dopuszcza się prowokacji, testuje reakcje Zachodu – dodał Tajani. Wyraził opinię, że „w tym przypadku należy być zawsze stanowczym, bo Rosja nie może kontynuować tej agresji".

Jednocześnie włoski wicepremier zaznaczył, że nie należy też stracić „zdolności" do „mediacji, dialogu".

– Z całą pewnością nie damy się zastraszyć, ale jesteśmy zwolennikami silnej akcji na rzecz pokoju i mamy nadzieję, że uda się zorganizować rozmowy między (Władimirem) Putinem i (Wołodymyrem) Zełenskim, może przy mediacji amerykańskiej, a także, oby, ze strony Indii, Chin – podkreślił. PAP

eprasa.pl 32b11ab845

STREFA BIZNESU

DOLAR AMERYKAŃSKI (1 USD)	EURO (1 EUR)	FRANK SZWAJCARSKI (1 CHF)	FUNT SZTERLING (1 GBP)	JEN (100 JPY)
3,76	4,33	4,59	5,07	2,43

DANE WG NBP Z DNIA 14.09.2026, G. 12:00

FIRMA

AI nie czeka, aż będziemy gotowi. Firmy mają gigantyczny problem

Firmy coraz chętniej sięgają po rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji, ale tempo zmian technologicznych wyprzedza procedury, regulacje i kompetencje organizacji

Maciej Badowski

– Sama technologia stanowi niewielką barierę. Zdecydowanie istotniejsze są umiejętności jej wykorzystania – komentuje dla Strefy Biznesu dr hab. Andrzej Wodecki, prof. PW. To właśnie wokół tych kompetencji koncentrują się dziś największe wyzwania biznesu.

Technologia jest dostępna. Problemem jest jej wykorzystanie

Choć wokół sztucznej inteligencji wciąż narasta atmosfera technologicznej rewolucji, coraz więcej ekspertów zwraca uwagę, że sam dostęp do narzędzi przestaje być istotną barierą. Wiele rozwiązań AI jest już dostępnych jako element wykorzystywanego przez firmy oprogramowania lub może zostać wdrożonych stosunkowo niewielkim kosztem.

Jak komentuje dla Strefy Biznesu dr hab. Andrzej Wodecki, prof. Politechniki Warszawskiej i opiekun merytoryczny MBA AI Digital Transformation w Szkole Biznesu PW, organizacje nie powinny skupiać się na samych narzędziach, lecz na sposobach ich wykorzystania.

– Sama technologia stanowi niewielką barierę. Zdecydowanie istotniejsze są umiejętności jej wykorzystania oraz profesjonalnego uruchomienia produkcyjnego z uwzględnieniem aspektów bezpieczeństwa, wydajności i zgodności regulacyjnej – wskazuje ekspert.

Jego zdaniem firmy zainteresowane wykorzystaniem AI powinny przede wszystkim koncentrować się na biznesowym uzasadnieniu projektów i już na etapie planowania uwzględniać regulacje takie jak AI Act, prowadzić profesjonalne eksperymenty oceniające efekty wdrożeń, a następnie zadbać o ich produkcyjne uruchomienie zgodne z obowiązującymi wymogami.

AI weszła do firm szybciej niż procedury

Eksperci nie mają wątpliwości, że rozwój sztucznej inteligencji wyprzedził zarówno procesy legislacyjne, jak i wewnętrzne regulacje przedsiębiorstw. Patrycja Strzelecka, dyrektor zarządzająca CashDirector, zwraca nam uwagę na fakt, iż technologia zaczęła funkcjonować w codziennej pracy, zanim wiele organizacji zdążyło określić zasady jej stosowania.

– AI nie czeka, aż będziemy gotowi. W wielu firmach technologia weszła do codziennej pracy szybciej niż procedury bezpieczeństwa – podkreśla.

Jej zdaniem pracownicy sięgają po narzędzia AI przede wszystkim dlatego, że chcą wykonywać swoje obowiązki szybciej i efektywniej. Często dzieje się to jednak jeszcze przed ustaleniem zasad dotyczących zakresu wykorzystywanych danych, odpowiedzialności za proces czy dopuszczonych narzędzi.

Podobne obserwacje przedstawia nam Rafał Nowak z Projektu Biznes zrzeszonego w OSCBR. Jak zauważa, firmy szybciej nauczyły się wdrażać rozwiązania AI niż tworzyć reguły ich bezpiecznego użytkowania. Pracownicy wykorzystują sztuczną inteligencję przy tworzeniu ofert, analiz, umów, odpowiedzi dla klientów czy podsumowań spotkań. Problem pojawia się wtedy, gdy odbywa się to za pośrednictwem prywatnych kont lub ogólnodostępnych aplikacji, bez świadomości tego, gdzie trafiają wprowadzane informacje i jak mogą zostać wykorzystane.

– Najczęściej nie wynika to ze złej woli. Pracownik chce wykonać zadanie szybciej, ale firma nie powiedziała mu, z jakich narzędzi może korzystać, jakich danych nie wolno wprowadzać i kiedy odpowiedź AI wymaga dodatkowej weryfikacji – zaznacza.

Według ekspertów samo szkolenie z obsługi konkretnego rozwiązania nie wystarcza. Potrzebne są proste, praktyczne zasady możliwe do zastosowania podczas codziennej pracy.

Shadow AI i utrata kontroli nad danymi

Coraz większym problemem staje się również zjawisko określane jako shadow AI, czyli korzystanie przez pracowników z narzędzi sztucznej inteligencji poza oficjalnymi procedurami firmy.

FOT. JOANNA URBANIEC

Firmy nie zawsze wiedzą, z jakich narzędzi AI korzystają ich pracownicy. Nieautoryzowane wykorzystanie modeli staje się jednym z wyzwań

Michał Kudelski, Head of Delivery Domain AI and Data w Billennium, ocenia, że w wielu organizacjach kontrola nad wykorzystaniem AI jest obecnie bardziej deklaratywna niż rzeczywista.

– Pracownicy sięgają po ogólnodostępne modele, ponieważ pozwalają im szybciej przygotować analizę, prezentację, fragment kodu, ofertę czy odpowiedź dla klienta. Z ich perspektywy jest to po prostu wygodne narzędzie zwiększające efektywność – wskazuje ekspert w komentarzu dla portalu strefabiznesu.pl.

Konsekwencje takiego działania mogą być jednak poważne. Organizacja często nie wie, z jakich narzędzi korzystają pracownicy, jakie dane do nich trafiają ani w jaki sposób weryfikowane są generowane odpowiedzi.

W efekcie do zewnętrznych modeli mogą trafiać dane klientów, informacje osobowe, dokumenty finansowe, fragmenty umów, kod źródłowy czy niepubliczne plany biznesowe. Dodatkowo pojawia się ryzyko wykorzystania błędnych lub nieaktualnych informacji.

Jak podkreśla Kudelski, szczególnie niebezpieczna jest sytuacja, w której organizacja nie potrafi odtworzyć całego procesu powstawania określonego materiału lub decyzji.

– Największym zagrożeniem nie jest pojedyncza pomyłka AI. Jest nim sytuacja, w której firma nie potrafi tej pomyłki wykryć, prześledzić jej źródła ani wskazać, kto odpowiadał za końcowy rezultat – ostrzega.

Potrzebne są kompetencje, odpowiedzialność i governance

Zdaniem ekspertów zagrożeniem nie jest sama technologia, lecz jej wykorzystanie bez odpowiednich zasad i kompetencji. Patrycja Strzelecka zwraca uwagę, że brak reguł korzystania z AI może być dla organizacji równie niebezpieczne, a w pewnych sytuacjach nawet groźniejsze niż klasyczny cyberatak.

– Za ochronę informacji klientów odpowiada firma, nie chatbot – podkreśla.

Na konieczność budowania kompetencji zarządczych wskazuje również dr hab. Marcin Jędrzejczyk, prof. UEK i dyrektor Krakowskiej Szkoły Biznesu UEK. Jak zauważa, organizacje już wykorzystują AI, choć nie zawsze dysponują odpowiednią dojrzałością organizacyjną pozwalającą skutecznie nią zarządzać.

Według niego największym problemem nie jest dziś brak kompetencji programistycznych, lecz niedostateczna umiejętność praktycznego wykorzystania AI, oceny jakości odpowiedzi modeli, ryzyk, zgodności oraz zwrotu z inwestycji.

– Przewagę będą więc budować nie podmioty posiadające najwięcej narzędzi, lecz te, które najlepiej połączą technologię z jakością decyzji menedżerskich i dojrzałością organizacyjną – podkreśla.

Podobnie sytuację ocenia dr Przemysław Sołdacki, CEO Amodit. Jego zdaniem AI rozwija się szybciej niż zdolność wielu organizacji do uporządkowania zasad jej wykorzystania, dlatego przedsiębiorstwa powinny już dziś przygotowywać się nie tylko na obecne możliwości tej technologii, ale również na jej kolejne generacje.

Jak zaznacza, niezależnie od kierunku rozwoju AI nie zmienią się potrzeby związane z bezpiecznym przechowywaniem danych, kontrolą procesów, audytowalnością decyzji oraz zgodnością z regulacjami.

To właśnie dlatego największym wyzwaniem staje się dziś nie brak technologii, lecz budowa procesów, które pozwolą wykorzystywać ją skutecznie, bezpiecznie i odpowiedzialnie.

eprasa.pl 32b11ab845

PRZEMYSŁ

Kryzys uderza w polskie fabryki płytek. Przedsiębiorcy biją na alarm

oprac. Maciej Badowski

Polscy producenci płytek ceramicznych ostrzegają przed pogłębiającym się kryzysem w branży.

Rosnące koszty energii i gazu, słabszy popyt oraz napływ tańszych produktów z Indii mają prowadzić do ograniczania produkcji i redukcji zatrudnienia. Polska Unia Ceramiczna alarmuje, że bez działań osłonowych możliwe są kolejne bankructwa i wzrost bezrobocia.

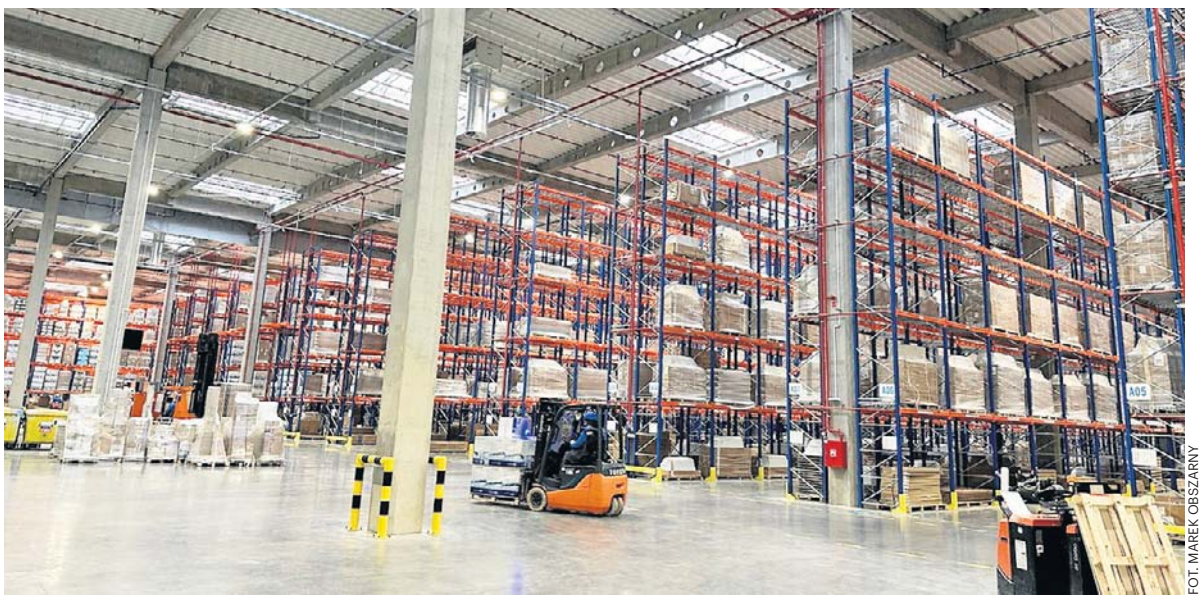

FOT. MAREK OBSZARNY

Zakłady ceramiczne są zlokalizowane w województwach łódzkim, świętokrzyskim, dolnośląskim i lubelskim. Wyroby trafiają do ponad 80 krajów świata

Branża ceramiczna ostrzega przed bankructwami i zwolnieniami

Polska Unia Ceramiczna zaapelowała do władz krajowych i instytucji Unii Europejskiej o pilne działania mające poprawić sytuację sektora. Organizacja wskazuje, że producenci płytek ceramicznych zmagają się jednocześnie z wysokimi kosztami energii i gazu, słabą koniunkturą w budownictwie oraz rosnącą konkurencją ze strony importu.

Według branży symptomem narastających problemów są prowadzone przez producentów działania restrukturyzacyjne. Cersanit poinformował o zwolnieniach grupowych obejmujących przede wszystkim obszar produkcji ceramiki sanitarnej w Krasnymstawie oraz wybrane funkcje wspierające. Wcześniej redukcję zatrudnienia lub ograniczanie mocy produkcyjnych prowadziły również Ceramika Paradyż i Cerrad.

– Obecnie prowadzenie działalności gospodarczej stanowi wyjątkowe wyzwanie, a dalsze funkcjonowanie wielu przedsiębiorstw stoi pod znakiem zapytania. Ograniczanie produkcji i redukcja zatrudnienia nie gwarantują utrzymania działalności w warunkach bardzo wysokich i trudnych do przewidzenia kosztów energii oraz gazu – powiedział dr Ferdynand Gacki, prezes Polskiej Unii Ceramicznej.

Koszty produkcji wzrosły o ponad 40 procent od 2021 roku

Jak podaje organizacja, koszty wytworzenia płytek ceramicznych w 2025 r. były o ponad 40 procent wyższe niż cztery lata wcześniej. Główną przyczyną pozostają ceny gazu i energii elektrycznej, które nadal znacząco przewyższają poziomy sprzed kryzysu energetycznego.

Dodatkowo wzrosły wydatki na surowce, transport, opakowania i wynagrodzenia. Jednocześnie słabsza sytuacja w budownictwie ogranicza możliwość przenoszenia wyższych kosztów na klientów.

Branża zwraca też uwagę na rosnące koszty uprawnień do emisji CO_2 w Unii Europejskiej. Zdaniem producentów dodatkowo osłabiają one konkurencyjność europejskiego przemysłu wobec firm działających poza wspólnotą.

Import z Indii zwiększa presję na producentów płytek

Największym zagranicznym dostawcą płytek ceramicznych do Polski są obecnie Indie. Ich udział w krajowym rynku systematycznie rośnie od 2014 roku, a w 2025 r. przekroczył 21 proc. sprzedaży.

Różnice w cenach są znaczące. Średnia cena importowanych płytek wynosiła około 5,5 euro za metr kwadratowy, podczas gdy produkty krajowe sprzedawano średnio po około 8,1 euro za mkw. Polska Unia Ceramiczna podkreśla, że przewaga cenowa importu wynika m.in. z niższych kosztów energii i pracy oraz braku obciążeń związanych z europejskim systemem ETS.

Według organizacji obowiązujące od lutego 2023 r. cła antydumpingowe Komisji Europejskiej na płytki z Indii, wynoszące od 6,7 do 8,7 proc., nie zatrzymały wzrostu importu. Dlatego Europejska Federacja Producentów Płytek Ceramicznych wystąpiła do Komisji Europejskiej o rewizję stawek i ich podwyższenie.

Polska Unia Ceramiczna postuluje również objęcie sektora systemem rekompensat kosztów pośrednich emisji CO_2. Choć Komisja Europejska pozytywnie odniosła się do rozszerzenia takiego wsparcia na branżę ceramiczną, rozpoczęte wiosną prace legislacyjne zostały zawieszone. Organizacja podkreśla, że bez obniżenia kosztów energii i skuteczniejszej ochrony rynku utrzymanie rentowności wielu firm będzie coraz trudniejsze, co może przełożyć się na kolejne zwolnienia pracownicze i upadłości przedsiębiorstw.

KLIMAT

To granica, której nie możemy przekroczyć. Naukowcy ostrzegają

Maciej Badowski

– Zmiana klimatu przyspiesza i to jest najgroźniejsze – ostrzega w rozmowie ze Strefą Biznesu prof. Zbigniew Karaczun, prof. SGGW.

Eksperci wskazują, że skutki zmian klimatu są już odczuwalne w kraju. Wśród największych wyzwań wymieniają suszę, niedobory wody oraz fale upałów, które mogą coraz mocniej wpływać na gospodarkę, rolnictwo i codzienne życie.

W Sali Kolumnowej Sejmu odbyła się Narodowa Debata o Bezpieczeństwie Klimatycznym Polek i Polaków. Wydarzenie zorganizował Komitet ds. Kryzysu Klimatycznego Polskiej Akademii Nauk we współpracy z Pracownią na rzecz Wszystkich Istot, Koalicją Klimatyczną oraz Państwową Radą Ochrony Przyrody.

Otwierając spotkanie, marszałek Sejmu podkreślał, że zmiany klimatu przestały być zjawiskiem odległym i abstrakcyjnym.

– Klimat przestaje być abstrakcją, kiedy zaczynamy mówić o ludziach, bezpieczeństwie, bezpieczeństwie naszych portfeli i o tym, co widzimy za oknem – powiedział Włodzimierz Czarzasty.

Jak zaznaczył, państwo powinno jednocześnie ograniczać tempo zmian klimatu i przygotowywać się na tego konsekwencje. Wskazywał, że brak działań także niesie koszty, związane m.in. z powodziami, suszami czy falami upałów.

Zdaniem prof. Szymona Malinowskiego z Komitetu ds. Kryzysu Klimatycznego PAN i Uniwersytetu Warszawskiego najbardziej odczuwalnymi skutkami zmian klimatu w Polsce są dziś niedobory wody oraz coraz częstsze fale upałów.

– Przede wszystkim brak wody, ale także fale upałów. To jest coś, co nas dosyć omijało, ale w tym roku dało o sobie trochę znać na początku wakacji, ale może nas bardzo, bardzo dotknąć w przyszłości. Czyli susza, brak wody i upały – tłumaczył prof. Malinowski w rozmowie ze Strefą Biznesu.

Naukowiec wskazał, że źródłem problemu są przede wszystkim emisje gazów cieplarnianych związane ze spalaniem paliw kopalnych oraz niszczeniem ekosystemów.

– Jeżeli co roku dokładamy do ocieplenia klimatu nowe 40 gigaton emisji dwutlenku węgla plus innych gazów cieplarnianych, to w tym momencie nie ma się co dziwić, że globalne ocieplenie przyspiesza, narasta, a skutki stają się coraz trudniejsze do zniesienia – ostrzega.

Zdaniem profesora proces ten będzie postępował. Jak zaznaczył, możliwości adaptacji społeczeństw nie są nieograniczone, dlatego kluczowe jest ograniczanie dalszego wzrostu emisji.

Malinowski zwrócił również uwagę na problem dezinformacji klimatycznej. Jego zdaniem osłabiła ona międzynarodowe wysiłki na rzecz redukcji emisji, a konsekwencje tych decyzji są odczuwalne do dziś.

Podobną diagnozę w rozmowie z portalem strefabiznesu.pl przedstawił prof. Zbigniew Karaczun ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, ekspert Polskiego Klubu Ekologicznego. Podkreślił, że bezpieczeństwo klimatyczne wymaga zarówno ograniczania emisji gazów cieplarnianych, jak i przygotowywania gospodarki oraz społeczeństwa na skutki zachodzących zmian.

– Potrzebujemy też działań adaptacyjnych, czyli takich, które zwiększą naszą odporność, odporność gospodarki, odporność Polek i Polaków, społeczeństwa, rolnictwa, wszystkich tak naprawdę sektorów na skutki zmian klimatu, które są coraz bardziej dotkliwe i które przyspieszają. Bo to, co jest groźne, to to, że zmiana klimatu przyspiesza – tłumaczy.

Wśród konkretnych rozwiązań wskazał przede wszystkim zatrzymywanie wody tam, gdzie spadła, rozwijanie retencji glebowej, stosowanie upraw bezorkowych, a także zalesianie i odtwarzanie terenów podmokłych.

Karaczun zaznaczył, że skuteczna realizacja takich działań wymaga współpracy samorządów, biznesu i mieszkańców, ale także wsparcia ze strony państwa. Ekspert ocenił również, że celem powinno być zatrzymanie wzrostu średniej temperatury globu na poziomie nieprzekraczającym dwóch stopni Celsjusza.

eprasa.pl 32b11ab845

PRAWO I PODATKI

Podwyżka wyniesie 144 złote. Pracodawcy dostaną po kieszeniach

Płaca minimalna w 2027 roku wzrośnie do kwoty 4950 złotych brutto (czyli do około 3704 zł netto) miesięcznie – według propozycji resortu pracy. Oznacza to wzrost o 144 zł brutto i 98 zł netto względem tegorocznej kwoty

Agnieszka Kamińska

FOT. ILUSTRACYJNE M.BUGAŁA/POLSKA PRESS

W Polsce około 3 milionów osób pobiera płacę minimalną

Dla przedsiębiorcy miesięczny koszt zatrudnienia jednego pracownika wzrośnie do około 5964 złotych. W Polsce w 2026 roku płacę minimalną pobiera około 3 mln osób.

4950 zł brutto – tyle wyniesie płaca minimalna w 2027 roku. To oznacza wzrost o 144 zł brutto i o 98 zł netto względem tego roku

Od 1 stycznia 2027 r. płaca minimalna będzie wynosiła 4950 zł brutto (czyli 3704 zł netto) miesięcznie. Oznacza to wzrost o 144 zł (około 98 zł netto) względem kwoty obowiązującej w 2026 r. Na razie jest to jeszcze propozycja, którą Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej przedstawiło rządowi.

Związkowcy proponowali podwyżkę płacy minimalnej do kwoty 5200 zł brutto. Przedsiębiorcy poparli rządową propozycję

W Radzie Dialogu Społecznego, co jest już wieloletnią normą, nie udało się osiągnąć porozumienia w sprawie wysokości płacy minimalnej na kolejny rok. Dlatego to Rada Ministrów ustali tę kwotę w drodze rozporządzenia i ma na to czas do 15 września. Organizacje pracodawców poparły rządową propozycję, ale związki zawodowe opowiedziały się za wyższym wzrostem płacy minimalnej.

„Strona związkowa przedstawiła wspólne stanowisko trzech reprezentatywnych central związkowych, proponując minimalne wynagrodzenie za pracę w wysokości 5200 zł brutto, co oznaczałoby wzrost o 8,2 proc., czyli 394 zł brutto w odniesieniu do minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w 2026 roku. Organizacje pracodawców jednogłośnie poparły rządową propozycję wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w wysokości 4950 zł" – czytamy w Ocenie Skutków Regulacji.

Podstawą do ustalenia płacy minimalnej na przyszły rok zawsze jest przeciętne wynagrodzenie w pierwszym kwartale danego roku. GUS podał, że przeciętna pensja w pierwszych trzech miesiącach 2026 r. wyniosła 9 562,88 zł brutto. Do kalkulacji wykorzystuje się też m.in. prognozowaną inflację oraz realny wzrost gospodarczy. Płaca minimalna musi wzrosnąć w stopniu co najmniej równym prognozowanemu wskaźnikowi cen. Do tego, jeśli płaca minimalna jest niższa niż połowa średniej krajowej, w wyliczeniach uwzględnia się też część realnego wzrostu gospodarczego.

Relacja proponowanego minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2027 roku do prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia (10 033 zł) wynosi 49,3%

„Wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2026 r. (4806 zł), od której obliczana jest wysokość przeciętnego minimalnego wynagrodzenia za pracę na 2027 r., jest wyższa niż połowa (50,3%) przeciętnego wynagrodzenia w I kwartale 2026 r. (9562,88 zł), w związku z tym przy obliczaniu ustawowego minimum w 2027 r. nie uwzględniono 2/3 prognozowanego realnego przyrostu PKB. Relacja proponowanego minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2027 r. (4950 zł) do prognozowanego na 2027 r. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (10 033 zł) wynosi 49,3%. Dzięki wzrostowi minimalnego wynagrodzenia za pracę zostanie zachowana siła nabywcza dochodów pracowników otrzymujących najniższe wynagrodzenia" – czytamy w projecie rozporządzenia.

Przedstawiciele pracodawców już kilka miesięcy temu prognozowali, że przyszłoroczna płaca minimalna nie przekroczy 5000 zł brutto.

– Zakładam, że średnie wynagrodzenie w przyszłym roku wyniesie około 10 000 zł, a mediana płac 8000 zł, więc minimum w tym ujęciu wyniosłoby 5000 zł lub 4800 zł brutto. W tym zestawieniu kwota wynikająca z polskiej ustawy, o ile nie zostanie dodatkowo podniesiona z powodów politycznych, po raz pierwszy od kilku lat znajdzie się w przedziale wyznaczonym punktami odniesienia. Nawet wtedy relacja płacy minimalnej do średniej i mediany pozostanie powyżej większości państw Unii Europejskiej. Uwzględniając poziom cen w Polsce, nasze minimum jest siódmym największym spośród 27 państw Unii. Przed nami są tylko Niemcy, Francja, Irlandia i kraje Beneluksu – zaznaczał Kamil Sobolewski, główny ekonomista Pracodawców RP.

Przypomnijmy też, że Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej początkowo postulowało wyższy poziom minimalnego wynagrodzenia – wskazywało kwotę 4986 zł brutto. Resort finansów prezentował bardziej powściągliwe stanowisko i opowiadał się za kwotą 4926,15 zł.

Podwyższenie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę do kwoty 4950 zł spowoduje wzrost wydatków budżetu państwa w 2027 roku o ok. 424,7 mln zł w skali roku, z tytułu finansowania niektórych wynagrodzeń, składek i świadczeń, których wysokość relacjonowana jest do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, z tego:

- składki na ubezpieczenia społeczne osób duchownych (około 8,5 mln zł);
- składki na ubezpieczenie emerytalne osób sprawujących osobistą opiekę nad dzieckiem (ok. 0,3 mln zł);
- składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe osób przebywających na urlopach wychowawczych (ok. 2,0 mln zł);
- wynagrodzenia za pracę skazanych (ok. 8,7 mln zł);
- składki na ubezpieczenie zdrowotne za strażaków Państwowej Straży Pożarnej w służbie kandydackiej (ok. 0,1 mln zł);
- składki na ubezpieczenie zdrowotne za funkcjonariuszy Służby Więziennej w służbie kandydackiej (ok. 0,03 mln zł);
- składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz na ubezpieczenie zdrowotne osób wykonujących pracę na podstawie umowy uaktywniającej (ok. 1,6 mln zł);
- świadczenia pielęgnacyjne wraz ze składkami emerytalno-rentowymi, zdrowotnymi oraz kosztami obsługi (ok. 403,5 mln zł).

Kwota 424,7 mln zł nie obejmuje 14,6 mln zł przeznaczonych na sfinansowanie wzrostu wynagrodzeń pracowników sfery budżetowej zarabiających poniżej kwoty 4950 zł.

Całkowity miesięczny koszt zatrudnienia pracownika dla przedsiębiorcy wyniesie około 5964 zł

Podwyżka płacy minimalnej w 2027 roku do 4950 zł brutto, a minimalnej stawki godzinowej do 32,30 zł, będzie kosztować duże firmy ponad 320 mln zł, a małe i średnie ponad 2,9 mld zł rocznie – wyliczyło MRPiPS. Obywatele mają zyskać około 2,2 mld zł. W Polsce w 2026 roku płacę minimalną pobiera około 3 milionów osób.

Podwyżka oznacza też, że całkowity miesięczny koszt zatrudnienia pracownika dla przedsiębiorcy wyniesie około 5964 zł.

W ciągu ostatnich 10 lat minimalne wynagrodzenie za pracę wzrosło o 3056 zł – z 1750 zł w 2015 roku. Największy wzrost wystąpił w 2023 i 2024 roku, kiedy kwotę tę podwyższano dwukrotnie w ciągu roku. Wynikało to z przepisów ustawowych, które mówią, że jeżeli prognozowany na następny rok wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem wynosi co najmniej 105 proc., ustala się dwa terminy zmiany wysokości minimalnego wynagrodzenia oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej: od 1 stycznia i od 1 lipca.

eprasa.pl 32b11ab845

FINANSE

Europa ściąga rezerwy bliżej siebie

Holandia „przetransportowała” niedawno z USA i Kanady ponad 80 ton złota bliżej swojego kraju. Wcześniej podobny ruch zrobiły Francja i Niemcy

Marek Knitter

Polska również posiada część kruszcu w USA. Czyżby banki centralne przygotowywały się na świat, w którym tradycyjna trasa transportowa może nagle stać się niedostępna?

Holandia zmienia rozmieszczenie rezerw złota

De Nederlandsche Bank (DNB) przeniósł około 86 ton złota, zmieniając strukturę geograficzną swoich rezerw. Operacja przeprowadzona między marcem a sierpniem 2026 roku objęła kruszec znajdujący się wcześniej w Nowym Jorku i Ottawie (Kanada). Nie oznaczało to jednak wyłącznie fizycznego transportu sztab złota przez Atlantyk.

Jak wynika z przedstawionych informacji, DNB sprzedał prawie 59 ton złota przechowywanego w Nowym Jorku i kupił odpowiadającą ilość w Londynie. Kolejne 27 ton zostało fizycznie przetransportowanych z USA i Kanady do Holandii, a równoważna ilość złota została przeniesiona z Zeist do Londynu.

Holandia posiada łącznie 612,4 tony złota. Przed operacją 31,3 proc. rezerw znajdowało się w Nowym Jorku, 19,7 proc. w Ottawie, 18,1 proc. w Londynie, a 30,8 proc. w centrum gotówkowym DNB w Zeist. Po zmianach udział Londynu wzrósł do 32,1 proc., natomiast udział Nowego Jorku spadł do 18,5 proc., a Ottawy do 18,5 proc.

Według niezależnego ekonomisty operacja nie była jedynie logistycznym przesunięciem metalu. DNB miał przy okazji sprawdzać różne możliwości transportu złota na wypadek przyszłych kryzysów.

DNB otwarcie stwierdził, że to doświadczenie może okazać się przydatne, jeśli złoto będzie musiało być ponownie przetransportowane podczas kolejnego kryzysu, a jedna z dostępnych metod nie będzie już możliwa. Banki centralne nie przeprowadzają ćwiczeń kryzysowych bez uwzględnienia sytuacji kryzysowej. Przygotowują się na świat, w którym tradycyjna trasa transportowa może nagle stać się niedostępna.

Płynność i ryzyko geopolityczne

Oficjalnym argumentem za zwiększeniem udziału Londynu jest przede wszystkim płynność. Londyn pozostaje największym centrum pozagiełdowego handlu złotem, a przechowywany tam kruszec spełnia standardy Good Delivery, co ułatwia jego szybką sprzedaż, wymianę czy wykorzystanie w transakcjach.

Prezes DNB Olaf Sleijpen podkreślił znaczenie przygotowania na sytuacje kryzysowe.

– Zakładamy, że nigdy nie będziemy musieli używać złota, ale mimo to konieczne jest wzmocnienie naszej odporności i gotowości. Złoto jest ostatecznym punktem zaufania, który może pokryć ekstremalne ryzyka systemowe – powiedział niedawno Olaf Sleijpen.

Na decyzję Holandii należy jednak patrzeć również w szerszym kontekście geopolitycznym. Były wicepremier Janusz Piechociński zwrócił uwagę, że zmiana rozmieszczenia rezerw nie jest odosobnionym przypadkiem. Wskazał, że podobne działania podejmowały wcześniej Francja i Niemcy, a Indie zwiększają udział złota przechowywanego we własnym kraju.

„To nie jest odosobnione zdarzenie – sygnalizuje fundamentalną zmianę w postrzeganiu bezpieczeństwa rezerw przez państwa. Banki centralne stawiają na fizyczną kontrolę, dostęp do płynności i niezależność geopolityczną ponad wygodę” – napisał Piechociński w serwisie X.

Według przedstawionych przez niego danych Francja w styczniu 2026 roku przewiozła z Nowego Jorku 129 ton złota, natomiast Niemcy w latach 2013-2017 przeniosły ponad 600 ton z Nowego Jorku do Frankfurtu. Światowa Rada ds. Złota wskazuje z kolei na wzrost odsetka banków centralnych zwiększających krajowe zasoby kruszcu – z 7 do 19 proc.

Europa coraz bardziej obawia się ryzyka

Ruch holenderskiego banku centralnego następuje w czasie wzrostu napięć geopolitycznych. Michał Tekliński, ekspert rynku złota w Goldenmark, zwraca uwagę m.in. na wydarzenia na Bliskim Wschodzie i ich wpływ na rynki finansowe.

„Ostatni tydzień obfitował w wydarzenia podbijające globalny indeks ryzyka geopolitycznego. Na Bliskim Wschodzie doszło do wznowienia wymiany ognia między USA a Iranem, co przełożyło się na wzrost cen ropy Brent powyżej 90 USD za baryłkę. Dla rynku złota ma to podwójne znaczenie: z jednej strony napięcia geopolityczne zwykle wspierają popyt na aktywa bezpiecznej przystani, z drugiej droższa ropa podnosi ryzyko kolejnej fali inflacji” – wskazuje Tekliński w komentarzu przesłanym Stefie Biznesu.

Ekspert zwraca także uwagę na wydarzenia w Europie, w tym pożary w zakładzie WB Electronics

FOT. PIXABAY

Podobne działania podejmowały wcześniej Francja i Niemcy, a Indie zwiększają udział złota przechowywanego we własnym kraju

w Skarżysku-Kamiennej oraz firmie JFG Composites w Lublinie. W pierwszym przypadku prokuratura bada możliwy udział obcego wywiadu i czyn o charakterze terrorystycznym. W Niemczech rząd obwinił natomiast Rosję za próbę ataku dronem z ładunkiem wybuchowym na lotnisku Leipzig/Halle.

W takim otoczeniu decyzja DNB może być odczytywana jako element szerszego przygotowania banków centralnych na sytuacje, w których dostęp do aktywów przechowywanych za granicą mógłby zostać utrudniony.

Przeniesienie części złota do Londynu nie eliminuje oczywiście ryzyka geopolitycznego. Pokazuje jednak, że banki centralne coraz większą wagę przywiązują do tego, gdzie fizycznie znajduje się ich kruszec, jak szybko można go wykorzystać oraz czy w sytuacji kryzysowej dostęp do niego pozostanie możliwy.

NBP ma już ponad 640 ton kruszcu. Gdzie jest przechowywane?

Polska szybko zwiększa rezerwy złota. Narodowy Bank Polski ma już ponad 640 ton kruszcu, a docelowo chce zwiększyć zasób do 700 ton. Część polskiego złota znajduje się jednak poza granicami kraju: w Londynie i Nowym Jorku.

NBP zdecydował się na dywersyfikację miejsc przechowywania rezerw. Część kruszcu znajduje się w skarbcach w Polsce, część w Banku Anglii w Londynie, a część w Banku Rezerwy Federalnej w Nowym Jorku.

Strategia ta została szczególnie mocno zrealizowana w 2019 roku, kiedy NBP sprowadził do kraju 100 ton złota przechowywanego wcześniej w Londynie. Jednocześnie część rezerw pozostała za granicą. NBP wskazywał, że dywersyfikacja miejsc przechowywania zwiększa bezpieczeństwo oraz pozwala zachować dostęp do światowych rynków finansowych.

To właśnie zagraniczne lokalizacje polskich rezerw nabierają znaczenia w kontekście decyzji innych banków centralnych.

Rosnące rezerwy wpisują się jednak w szerszy światowy trend. Banki centralne zwiększają zainteresowanie złotem jako aktywem, które nie jest bezpośrednio zobowiązaniem innego państwa. Jednocześnie sposób przechowywania kruszcu staje się coraz ważniejszy zarówno ze względu na płynność, jak i ryzyko geopolityczne.

BANKI

Banki pomagają w obsłudze długu publicznego. Mimo to są chłopcem do bicia

oprac. Dorota Mariańska, Paweł Zielewski

Według dr. Tadeusza Białka, prezesa Związku Banków Polskich, politycy zamiast obciążać sektor bankowy ponad miarę, powinni skupić się na kancelariach odszkodowawczych.

– Te kancelarie, które, w cudzysłowie, straciły kredyt odbiorców frankowych, teraz znalazły sobie nowe źródło przychodu. Sankcja kredytu darmowego to jest bardzo dobry przykład na takie jaskrawo instrumentalne nadużycie instytucji ochrony konsumenta – powiedział szef ZBP.

Z dr. Tadeuszem Białkiem rozmawialiśmy podczas tegorocznego Forum Ekonomicznego w Karpaczu.

– Kancelaria odszkodowawcza płaci klientowi 10-15 procent za roszczenia. Następnie dochodzi, ale już na swój rachunek, na swój zysk 100 procent wartości roszczenia i nazywa to ochroną konsumenta – podkreślił nasz rozmówca.

Jego zdaniem „mamy do czynienia z modelem biznesowym zarabiania pod płaszczykiem ochrony konsumenta, a to znacząco odbija się na kwestii niezbędnych rezerw, które sektor bankowy musi generować”.

– Przypomnijmy, że cały problem kredytów frankowych kosztował sektor bankowy 100 miliardów złotych. Przecież to jest ogromna suma pieniędzy, która mogłaby służyć gospodarce. Tymczasem służyła bardzo wąskiemu gronu osób zainteresowanych osiągnięciem nieproporcjonalnych zysków w ramach prowadzonych spraw sądowych w kontekście ewentualnych nieprawidłowości stwierdzanych przez sądy, dotyczących przeliczania kursów walut – powiedział.

A w jakiej kondycji jest sektor bankowy w Polsce? Tadeusz Białek zwrócił uwagę, że z jednej strony, po zwiększeniu CIT-u, efektywna stopa opodatkowania sektora wzrosła do 45 proc., z drugiej strony polski sektor bankowy w ponad 50 proc. obsługuje potrzeby pożyczkowe Skarbu Państwa.

– Sektor bankowy pomaga państwu w obsłudze długu publicznego, posiadając w swoich aktywach najwięcej w Unii Europejskiej ze wszystkich sektorów bankowych papierów dłużnych Skarbu Państwa. To jest ponad 25 procent wszystkich aktywów sektora. To jest niesłychana liczba, pokazująca ogromne zaangażowanie sektora bankowego w pomoc państwu w obsłudze długu. Tymczasem słyszymy ze strony niektórych ministrów kolejne propozycje: a może znowu sięgnijmy do kieszeni sektora? W mojej ocenie jest to wysoce nieodpowiedzialne – powiedział szef Związku Banków Polskich.

eprasa.pl 32b11ab845

PROGRAMOWO

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Daria wraca ze szpitala z nowo narodzoną córeczką, jednak codzienność z noworodkiem szybko okazuje się większym wyzwaniem, niż się spodziewała. Daria czuje, że ją to przerasta i prosi Krzystofa o ratunek. Tymczasem w szpitalu lekarze walczą o życie pacjentki z podejrzeniem zawału. Kaja, po nocy spędzonej z Wiktorem, nie potrafi odnaleźć się w nowej sytuacji. Wypisana do domu Sabina obawia się samotności, a pozornie błahy przypadek młodej kobiety prowadzi do odkrycia poważnego problemu zdrowotnego u jej przyjaciółki.

G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

W Dąbrowie Górniczej właściciel firmy windykacyjnej zostaje napadnięty. Sprawcy ciężko ranią mężczyznę i uciekają z miejsca zdarzenia. Gutek oraz Igor Kowalski szybko trafiają na ślad samochodu napastników i zatrzymują jednego ze nich. Podejrzanym staje się sąsiad, z którym ofiara miała spór. Kiedy jednak biznesmen umiera w szpitalu, policjanci odkrywają, że zabójstwo mógł zlecić ktoś inny. Igor kontynuuje prywatne śledztwo i zbliża się do Mitręgi.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Julka – po dwóch tygodniach odwyku – za zgodą terapeuty wraca do szkoły. Ania się martwi, ale Igor jest pełen wiary. Tymczasem Nowakówna nawet nie wchodzi do szkoły, tylko idzie prosto do dilera. Kiedy ojciec przywozi ją do domu, jest pod wpływem. Żona Gwiazdy znika. Biznesmen boi się, że ją porwano. Okazuje się, że Marcelina przeprowadza wywiad z... Brzozowskim! Prorektor przed kamerami przyznaje się do wszystkiego. W tym czasie policja aresztuje Jana Rybę a Sandra jak niepyszna wynosi się z redakcji. Danuta przeprasza męża i tłumaczy mu całą sytuację. Janusz również chce Markowi wszystko wyjaśnić. Na spotkanie przychodzi z niczego nieświadomą Halinką! Teresa postanawia wcielić w życie pomysły – umawia się z mężem na randkę w hotelu. Przebrana w seksowny strój i różową perukę, leżąc w ponętnej pozie – czeka na Rafała.

G. 20:30

Felicita

TVP 1

Po kolacji u Giulii Zośka dzwoni do Ewki i postanawia wrócić do Polski. Oliwia przed wyjazdem spotyka się z Davide. Ich spotkanie kończy się pierwszym pocałunkiem. Zośka poznaje Stellę, babcię Marca, która mocno przeżywa rozwód wnuka. Po powrocie Zośka opowiada Jagodzie i Ewce o swoich odkryciach i wspólnie rozpoczynają poszukiwania dokumentów Kamila.

G. 20:50

M JAK MIŁOŚĆ

TVP 2

Kinga wyznaje Piotrowi, że wyczuła w piersi guzek. Od razu jadą do specjalisty na badania. Filarska trafia do szpitala wskutek upadku ze schodów. Bliźniaczki nagle uciekają z zajęć na basenie przekonane, że babcia miała wypadek z ich winy. Bogna znów wybiera się do Warszawy i zapowiada Mateuszowi, że może zostać nawet na całą noc. Zmienia zdanie, gdy widzi Mostowiaka z Majką. Jest przekonana, że jej wybranek kocha inną. Tymczasem Tomek wyznaje Majce, że chce być obecny w życiu syna – pytając ukochaną, czy jest w stanie to zaakceptować. Matylda umawia się na randkę z chłopakiem, którego poznała w sieci. Janek wspiera koleżankę i w imię przyjaźni jest gotów nawet zmienić się w jej stylistę, ochroniarza oraz fryzjera. Michał przedstawia bratu i studentom Jamesa Waltersa – amerykańskiego weterana z Afganistanu, który uratował mu życie.

G. 15:55

Gliniarze

Polsat

W salonie fryzjerskim dochodzi do tragedii. Jedna z pracownic zakładu zostaje brutalnie uduszona. Trop prowadzi policjantów do agresywnego klienta, ale napotykają poważną przeszkodę. Mężczyzna bowiem wydaje się mieć niepodważalne alibi. Śledztwo prowadzi policyjnych detektywów do szemranego towarzystwa z półświatka i... do bezwzględnych czyścicieli kamienic. To rodzi jeszcze więcej pytań... Czy funkcjonariuszom uda się ustalić, kto i dlaczego zabił spokojną fryzjerkę?

G. 21:50

Na sygnale

TVP 2

Doktor Lisicki jedzie z kolegami na wezwanie do wypadku w skateparku. Na miejscu okazuje się, że chodzi o zwichnięcie barku. Zespół doktora Banacha walczy za to o życie mężczyzny z zatorowością płucną, natomiast ekipa doktora Góry próbuje pomóc kobiecie z udarem. Dramat zaczyna się, gdy chorzy trafiają na SOR w Leśnej Górze. Doktor Górska musi podjąć trudną decyzję – oboje pacjenci potrzebują tego samego leku, a szpital ma dawkę tylko dla jednej osoby.

eprasa.pl 32b11ab845

KRZYŻÓWKA NR 142

Poziomo:
3) amatorska lub sportowa hipika,
10) …-Zdrój, „Miasto Dzieci Świata”,
11) przeświadczenie o prawdziwości dogmatów,
12) wyszukana grzeczność, elegancja,
14) nadana nazwa, określenie,
15) wykonuje prace podwodne,
16) jednokółka na budowie,
19) 4-kołowy, odkryty pojazd konny na resorach,
23) Hans Christian, autor baśni „Dziewczynka z zapałkami”,
27) „Zaklęty …”, polski serial historyczny,
28) „… są wieczne”, film z agentem 007,
29) skrzydlaty „lekarz” drzew,
30) odgłos łamania chrustu,
33) ubogi jak mysz kościelna,
37) ptak z długą szyją,
38) świadomie wprowadza w błąd, szachraj,
39) noga sarny dla myśliwego,
40) szkocki instrument muzyczny,
41) współpracuje z okupantem.

Pionowo:
1) wysoki dostojnik kościelny,
2) ogół aktorów grający w sztuce,
3) imię córki inżyniera Karwowskiego,
4) dodatnia cecha charakteru,
5) prawy dopływ Rodanu,
6) … Davies, brytyjsko-polski historyk,
7) staropolskie względy, grzeczności,
8) granica działania, zasięg,
9) część widowni teatralnej,
13) znakomitość w danej dziedzinie,
17) góry w Ameryce Południowej,
18) warzywo podobne do karczocha,
20) kolekcja znaczków lub resoraków,
21) rząd świateł przed sceną,
22) piłkarski klub z Ostrawy,
24) przednia część statku,
25) żywnościowe w wojsku,
26) część okresu geologicznego,
30) „Holender …”, opera romantyczna Richarda Wagnera,
31) ulubione zajęcie dzieciaków,
32) kołek do robienia otworów w glebie,
34) owad pasożytniczy, np. pluskwa,
35) w orszaku pana młodego,
36) roślina oleista, kapusta abisyńska.

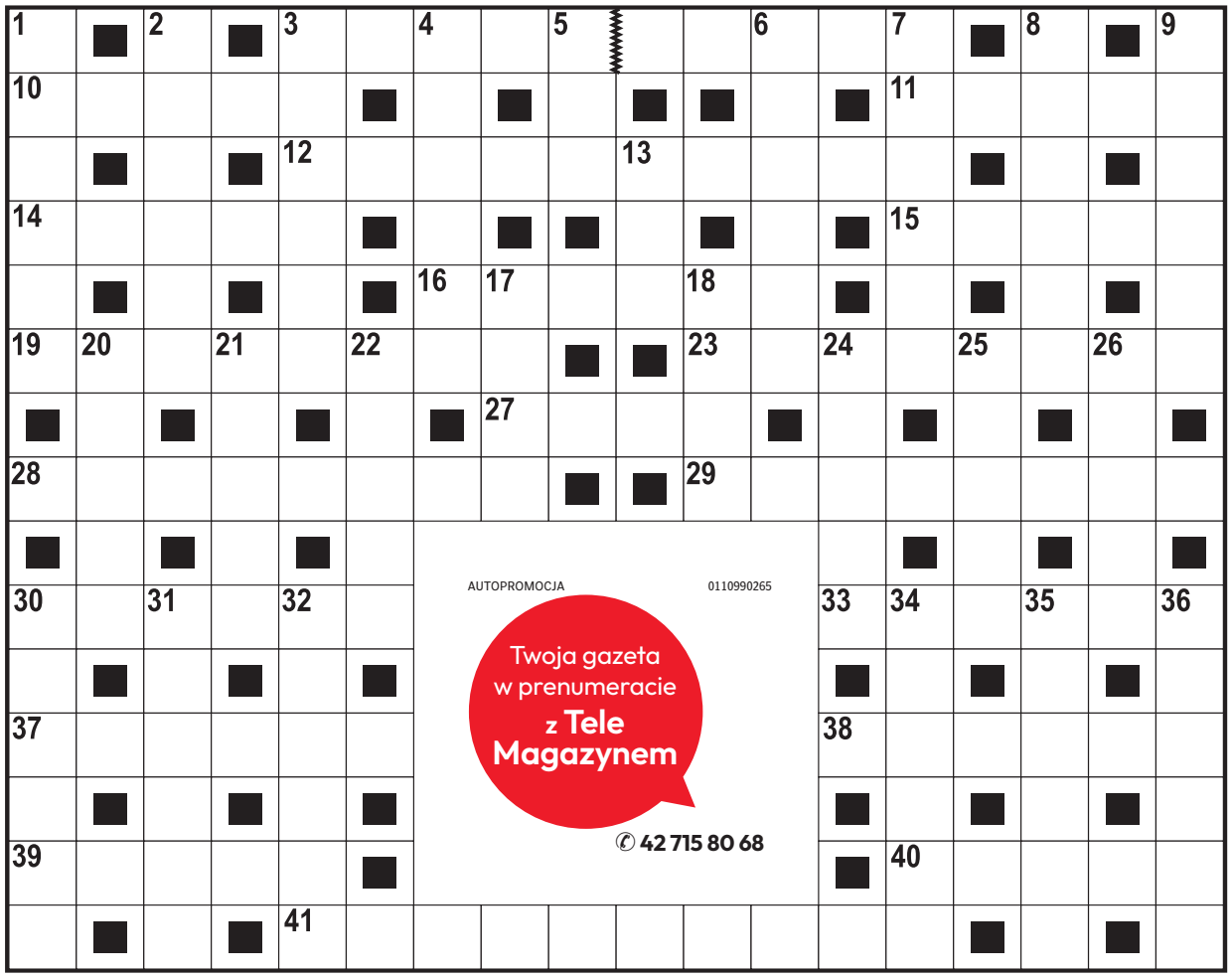

AUTOPROMOCJA 0110990265
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 42 715 80 68

ROZWIĄZANIE NR 141

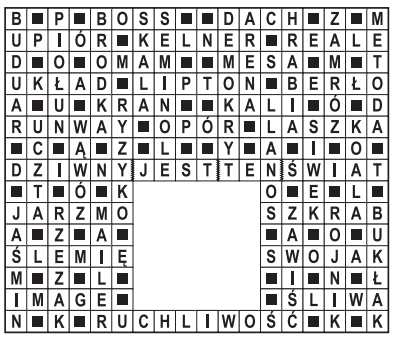

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

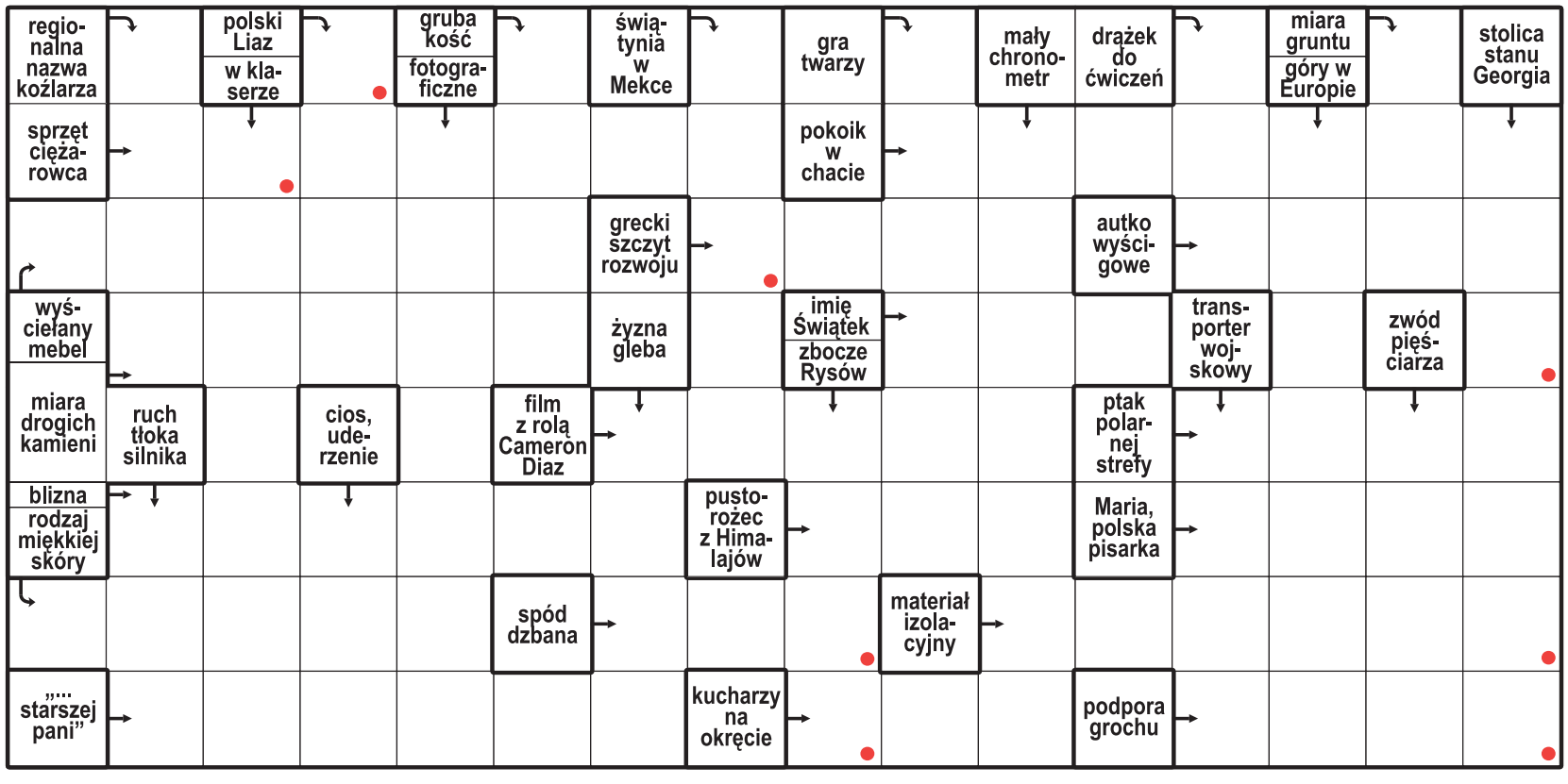

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: SZALOTKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważna decyzja otworzy dziś nowe drzwi. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji i działać bez wahania.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny rytm dnia sprzyja ważnym rozmowom. Horoskop na dziś radzi przy tym nie spieszyć się.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny na wtorek sugeruje otwartość na nowe pomysły i ludzi.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o swoje potrzeby. Horoskop dzienny mówi, że chwila odpoczynku przywróci Ci energię.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś podpowiada, by wykorzystać to jak najlepiej.

Rak (22.06 - 22.07)
Drobny szczegół może wiele zmienić. Horoskop dzienny na wtorek sugeruje zaufać swojej precyzji.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci do relacji. Horoskop dzienny wróży, że szczera rozmowa pomoże Ci zakończyć napięcie.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie. Horoskop na dziś radzi nie zdradzać jednak wszystkich planów.

Waga (23.09 - 22.10)
Nowa inspiracja doda Ci sił. Horoskop dzienny na wtorek sugeruje zaryzykować, ale wpierw wszystko przemyśleć.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nietypowy pomysł może być strzałem w dziesiątkę. Horoskop dzienny radzi słuchać swojej kreatywności.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Ciepłe słowo poprawi Ci humor. Horoskop na dziś wróży, że możesz sobie pozwolić na więcej luzu.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Konsekwencja zacznie przynosić efekty. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że docenisz własną cierpliwość.

eprasa.pl 32b11ab845

REKLAMA 0011580905

Retkińska Spółdzielnia Mieszkaniowa „BOTANIK”
z siedzibą w Łodzi, ul. Kostki Napierskiego 8

zaprasza

do składania pisemnych ofert
na wykonanie nawierzchni ze sztucznej trawy trzeciej generacji
wraz z ogrodzeniem
na boisku piłkarskim o wymiarach 37,50 × 60 m.

Specyfikacje istotnych warunków zamówienia na ww. prace są do pobrania w Dziale Eksploatacji (pok. nr 10), po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem 42 253-20-61.

Oferty należy składać w siedzibie Spółdzielni:
pok. nr 2 do dnia 30.09.2026 r. do godz. 14.00.

Złożenie oferty wiąże się z obowiązkiem wniesienia wadium. Wykonawcy, których oferty zostaną przyjęte do rozpatrzenia, będą powiadomieni i zaproszeni do negocjacji.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferty oraz odstąpienia od wyboru bez podawania przyczyn. Odrzuconych ofert Spółdzielnia nie zwraca.

REKLAMA 0011581327

Województwo Łódzkie
– Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi,
90-051 Łódź, al. Piłsudskiego 12, www.zdw.lodz.pl,

ogłasza pierwszy publiczny przetarg pisemny nieograniczony na:

„Sprzedaż drewna opałowego pochodzącego z wycinki drzew z pasów dróg wojewódzkich administrowanych przez RDW w Bełchatowie znajdującego się na placach Obwodów Drogowych w Bełchatowie i w Przedborzu z podziałem na 5 części”:

- **Część 1 (stos I) – drewno składowane na terenie OD w Bełchatowie w ilości 10,50 m³** – cena wywoławcza brutto **2 510,07 zł**
- **Część 2 (stos II) – drewno składowane na terenie OD w Bełchatowie w ilości 8,53 m³** – cena wywoławcza brutto **1 908,29 zł**
- **Część 3 (stos III) – drewno składowane na terenie OD w Bełchatowie w ilości 16,88 m³** – cena wywoławcza brutto **3 433,10 zł**
- **Część 4 (stos IV) – drewno składowane na terenie OD w Przedborzu w ilości 22,42 m³** – cena wywoławcza brutto **4 924,59 zł**
- **Część 5 (stos V) – drewno składowane na terenie OD w Przedborzu w ilości 6,32 m³** – cena wywoławcza brutto **1 181,84 zł**

Drewno można obejrzeć codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7:00-15:00 po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym: części 1, 2 i 3 – na terenie OD w Bełchatowie, 97-400 Bełchatów, ul. Brzozowa 3, tel. 44 633-31-39, części 4 i 5 – na terenie OD w Przedborzu, 97-570 Przedbórz, ul. Spacerowa 4, tel. 44 781-21-23. Wadium: 10% ceny wywoławczej, tj.:

Część 1:	**251,01 zł**	Część 4:	**492,46 zł**
Część 2:	**190,83 zł**	Część 5:	**118,18 zł**
Część 3:	**343,31 zł**		

należy wpłacić na rachunek Bank Pekao S.A. O/Łódź 40 1240 3073 1111 0010 0335 6288 do dnia **25.09.2026 r. do godz. 10.00**.

Oferty wraz z wymaganymi dokumentami w zamkniętej kopercie należy składać w sekretariacie siedziby Rejonu Dróg Wojewódzkich w Bełchatowie, ul. Lipowa 67A, **do dnia 25.09.2026 r. do godz. 10.00**.

Otwarcie ofert nastąpi dnia **25.09.2026 r.** o godzinie 10.15 w siedzibie Rejonu Dróg Wojewódzkich w Bełchatowie, ul. Lipowa 67A (pokój narad), tel. 44 632-11-40.

REKLAMA 0011578010

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
im. STEFANA BATOREGO w ŁODZI

Ogłasza III ustny przetarg dla pełnoletnich osób fizycznych na ustanowienie odrębnej własności dla niżej wymienionego lokalu mieszkalnego:
- **Nr 33B przy ul. Bartoka 53 bl. 452 w Łodzi o pow. użytk. 26,40 m² (1 pokój + kuchnia + łazienka z ubikacją) XI piętro.**
Wkład budowlany wynosi 155.000,00 zł (sto pięćdziesiąt pięć tysięcy zł)
Zgodnie ze świadectwem charakterystyki energetycznej budynku podajemy wskaźniki rocznego zapotrzebowania na:
EU = 84,39 kWh/ (m² rok)
EK = 129,66 kWh/ (m² rok)
EP = 69,32 kWh / (m² rok)
E_{CO2} = 0,0459 t CO_2 / (m² rok)
U_{OZE} = 0,00 %
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w Agencji „Monetia” mieszczącej się w siedzibie Spółdzielni lub na konto Banku Pocztowego:
36 1320 1449 2660 4530 2000 0001 w wysokości 10% wartości lokalu:
- **Nr 33B przy ul. Bartoka 53 bl. 452 tj. 15.500,00** zł (piętnaście tysięcy pięćset zł) do dnia **22.09.2026 r. do godz. 12⁰⁰.**
Przetarg ustny odbędzie się w dniu 23.09.2026 r. o godz. 13⁰⁰ w siedzibie Spółdzielni przy ulicy Bartoka 67 w Łodzi – pokój 116 (sekretariat).
Postąpienie w licytacji wynosi 1.000 zł (jeden tysiąc zł)
Ww. lokal można obejrzeć w dniach od 8.09.2026 r. do 21.09.2026 r. w godzinach 9⁰⁰-14⁰⁰ (klucze do ww. lokali znajdują się w biurze Spółdzielni – p. 10).
Bliższych informacji można uzyskać w siedzibie Spółdzielni, pokój nr 10, lub telefonicznie pod numerem 42 214 43 52, 42 214 43 53, 42 214 43 54 oraz zapoznać się z regulaminem przetargu.
Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy wygrywający uczestnik licytacji nie wniesie w ciągu 30 dni wylicytowanej kwoty.
Spółdzielnia Mieszkaniowa im. St. Batorego zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Spółdzielni

REKLAMA 0011582020

Andrespol, dnia 15 września 2026 roku

Znak: RGP.6840.2.5.2026

WÓJT GMINY ANDRESPOL

ogłasza:
pierwszy nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż niżej wymienionej zabudowanej nieruchomości położonej:

w Wiśniowej Górze:
- **przy ul. Szkolnej 22,** zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym, oznaczonej w ewidencji gruntów, jako działka **nr 289/2 o powierzchni 733 m², LD1M/00102490/0,** przeznaczonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jako tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej **– cena: 219.800,- zł brutto**

Postąpienie przy licytacji wyżej wymienionej nieruchomości - działki nr 289/2 o powierzchni 733 m² położonej w Wiśniowej Górze, przy ul. Szkolnej 22 wynosi 3.000,00 zł brutto.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości działki nr 289/2 o powierzchni 733 m² położonej w Wiśniowej Górze, przy ul. Szkolnej 22 odbędzie się w dniu **16 października 2026 roku** w budynku Urzędu Gminy Andrespol - sala posiedzeń, I piętro o godzinie **10:00**.

Uczestnicy przetargu zobowiązani są wpłacić **wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej brutto nieruchomości przelewem na konto Gminy Andrespol w Banku Spółdzielczym w Andrespolu nr: 65 8781 0006 0000 0130 2000 0130 - do dnia 9 października 2026 roku włącznie.**

Wpłaty ustalonej ceny sprzedaży brutto nieruchomości po odliczeniu wadium należy dokonać w terminie 30 dni od dnia przetargu, przelewem na konto Gminy Andrespol w Banku Spółdzielczym w Andrespolu nr: 28 8781 0006 0000 0130 2000 0020.

Niedotrzymanie terminu wpłaty ustalonej ceny sprzedaży powoduje przepadek wadium, a przetarg czyni niebyłym.

Wadia wpłacone przez osoby, które nie nabędą nieruchomości w formie przetargu zostaną zwrócone w ciągu 3 dni po zakończeniu przetargu, przelewem na konto podane przez uczestnika przetargu.

Informację w sprawie lokalizacji nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Andrespol pod numerem tel. (42) 213-24-40 wew. 721 lub 715 w godzinach: pn., śr., czw. 7:30 - 15:30, wt. 8:00 - 17:00, pt. 7:30 - 14:30.

Przetarg zostanie uznany za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą.

Cena brutto osiągnięta w przetargu płatna jest przed zawarciem umowy notarialnej sprzedaży.

REKLAMA 0011581230

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Teofilów”
w Łodzi ul. Wici 1
ogłasza

USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY
na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego:

nr 14 w bloku nr 44 przy ul. Traktorowej 39 o powierzchni użytkowej 37,68 m², 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z ubikacją, zlokalizowany na IV piętrze, udział w nieruchomości wspólnej 3768/8948049. Kwota wywoławcza wynosi 231 000 zł (słownie: dwieście trzydzieści jeden tysięcy złotych), wadium – 23 100 zł (słownie: dwadzieścia trzy tysiące sto złotych).
W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne, posiadające pełną zdolność do czynności prawnych lub osoby prawne.
Osoby przystępujące do przetargu wpłacają wadium na konto Spółdzielni o numerze: 93 1020 3408 0000 4702 0015 8899 w VI Oddziale PKO BP w Łodzi do dnia 29.09.2026 r.
Przetarg odbędzie się w siedzibie Zarządu Spółdzielni w Łodzi przy ul. Wici 1 w dniu 1.10.2026 r. o godz. 12.15.
Osoba przystępująca do przetargu, winna przed przetargiem okazać dowód osobisty włącznie z dowodem wpłaty wadium w kasie Spółdzielni w dniu przetargu w godzinach 11.45 – 12.00.
Wadium wpłacone przez oferenta wygrywającego przetarg będzie zarachowane w wysokości nominalnej na poczet wylicytowanej kwoty.
W przypadku niewpłacenia przez oferenta wylicytowanej kwoty w terminie 30 dni od daty przetargu, wadium ulega przepadkowi. Przyjmuje się, że oferent tym samym odstąpił od zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności lokalu.
Lokal można oglądać w dniu 24.09.2026 r. w godzinach od 12.00 do 14.00 po wcześniejszym zgłoszeniu pod numerami telefonów: 42 613-08-50 lub 573-442-286.
Spółdzielnia zastrzega sobie, że wszelkie nakłady na remont lokalu oraz wymianę urządzeń obciążają wyłącznie wygrywającego przetarg. Skutki niezapoznania się ze stanem technicznym lokalu obciążają przystępującego do przetargu.
Koszty związane z umową ustanowienia odrębnej własności lokalu (m.in. koszty aktu notarialnego, opłaty sądowej, podatków) obciążają w całości osobę wygrywającą przetarg.
Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.
Szczegółowe informacje dotyczące zasad przeprowadzenia przetargu znajdują się w Regulaminie przeprowadzania przetargów na ustanowienie odrębnej własności lokali mieszkalnych w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Teofilów” w Łodzi zamieszczonym na stronie internetowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Teofilów”, jak również można je uzyskać pod numerem telefonu 42 613 08 34.

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoń i Sprawdź!!!, 503-747-835

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Praca

ZATRUDNIĘ

BOSCH serwis zatrudni pracownika Biura Obsługi Klienta z dośw. na bardzo dobrych warunkach, 602-402-402

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DEKARSTWO, termozgrzewalna - tanio, solidnie, 667-191-588

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

REKLAMA 0011582502

BURMISTRZ KOLUSZEK

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Koluszkach, ul. 11 Listopada 65, 95-040 Koluszki od dnia 15.09.2026 r. do dnia 6.10.2026 r., wywieszony jest wykaz o przeznaczeniu w drodze bezprzetargowej do najmu lokali biurowych nr: 301 o pow. użyt. 16,99 m², 321 o pow. użyt. 14,47 m², 322 o pow. użyt. 32,58 m² oraz pomieszczenia P.16 o pow. użyt. 18,33 m² mieszących się w budynku posadowionym na nieruchomości w mieście Koluszki, przy ul. 11 Listopada 65, w obrębie 5, oznaczonej numerami ewidencyjnym działek 1315 o pow. 2.447 m² i nr 1316 o pow. 5.548 m².

Wykaz jak wyżej zamieszczony jest również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Koluszkach - www.koluszki.pl i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Koluszkach www.koluszki.samorzady.pl.

Szczegółowych informacji udziela Referat Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami, telefon (44) 725 67 53.

REKLAMA 0011581743

Województwo Łódzkie z s. al. Piłsudskiego 8,
90-051 Łódź – Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi,
90-051 Łódź, al. Piłsudskiego 12, woj. łódzkie,
tel. 42 616 22 50, fax 42 616 22 51,

ogłasza czwarty publiczny pisemny przetarg nieograniczony na:

Sprzedaż samochodu osobowego marki SKODA SUPERB będącego w dyspozycji Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi.

Samochód osobowy SKODA SUPERB:
- **rok produkcji: 2014**
- **przebieg: 288 169 km**
- **nr rej. EL792TH**
- **nr VIN: TMBAB73T0F9013977**
- **pojemność: 1 798,00 cm³**
- **data pierwszej rejestracji: 7.08.2014 r.**
- **przegląd do 4.08.2026 r.**
- **uszkodzony silnik**
- **miejsce garażowania – Łódź**

Cena wywoławcza brutto – 8 000,00 zł
Wadium: 10% ceny wywoławczej, tj. 800,00 zł
należy wpłacić na konto Bank Pekao S.A. O/Łódź 40 1240 3073 1111 0010 0335 6288 do dnia 2.10.2026 r. do godz. 10.30. Sprawę prowadzi **Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi, 90-051 Łódź, al. Piłsudskiego 12**, tel. 42 616 22 48.
Oferty należy składać w sekretariacie siedziby ZDW w Łodzi, al. Piłsudskiego 12, sekretariat.
Termin składania ofert wraz z wymaganymi dokumentami w zamkniętych kopertach upływa dnia
2.10.2026 r. o godzinie 10.30.
Termin związania ofertą: 30 dni od ostatecznego terminu składania ofert.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 2.10.2026 r. o godzinie 11.00 w siedzibie ZDW w Łodzi, al. Piłsudskiego 12, pok. 113.
Więcej informacji na stronie internetowej: www.zdw.lodz.pl

eprasa.pl 32b11ab845

PIŁKA NOŻNA, I LIGA

Terapia wstrząsowa pomogła. Unia zmieniła lidera I ligi

Przed ŁKS Łódź hitowy mecz w Pruszkowie z wiceliderem tabeli Pogonią Grodzisk Mazowiecki – obie drużyny mają na koncie po 15 punktów. Unia Skierniewice zmierzy się w Bielsku-Białej z przedostatnim w rankingu Podbeskidziem

Dariusz Piekarczyk

To był udany pierwszoligowy weekend dla drużyn województwa łódzkiego. ŁKS triumfował w Niepołomicach 2:1 (0:0), a beniaminek ze Skierniewic pokonał u siebie Pogoń Grodzisk Mazowiecki 3:2 (0:1). Dzięki wygranej zespołu trenera Kamila Sochy, nowym liderem pierwszoligowej tabeli został ŁKS Łódź.

- Wygraliśmy będąc zespołem zdecydowanie lepszym - mówi Kamil Socha, trener Unii. Po przegranej z Ruchem Chorzów 1:3 wygłosiłem w szatni ostrą przemowę do zespołu i chyba odniosło to jakiś skutek. Mecz mieliśmy pod kontrolą, co zresztą potwierdzają statystyki.

O impulsywnym zachowaniu po meczu z Ruchem, a trener Unii jest znany z tego, że nie jest cholerykiem, lecz oaza spokoju, tak z kolei mówił.

- Uważam, że czasami potrzebna jest terapia wstrząsowa, szokowa, czasem trzeba zwrócić na coś uwagę, a nie udawać, że nic się nie dzieje. Uznałem, że po takim meczu potrzebna jest taka terapia, taki bodziec.

FOT. JAN WYDRAPHOTO/MECHANIK SKIERNIEWICE

Tak, tak, tak! Radość Unii Skierniewice i jej kibiców, po wygranej z Pogonią

I LIGA

Wyniki rozegranych meczów ósmej kolejki: Puszcza Niepołomice - ŁKS Łódź 1:2 (0:0), Unia Skierniewice - Pogoń Grodzisk Mazowiecki 3:2 (0:1), Polonia Warszawa - Polonia Bytom 2:1 (1:0), Chrobry Głogów - Pogoń Siedlce 0:0, Ruch Chorzów - Podbeskidzie Bielsko-Biała 3:3 (1:1), Warta Poznań - Arka Gdynia 3:0 (1:0), Lechia Gdańsk - Miedź Legnica 2:1 (1:0). Poniedziałkowy (14 września) mecz Stali Mielec z Bruk-Bet Termaliką Nieciecza zakończył się po zamknięciu tego wydania „Dziennika Łódzkiego".

Dziewiąta kolejka. Sobota (19 września): Pogoń Grodzisk Mazowiecki - ŁKS Łódź (15.30). **Niedziela (20 sierpnia):** Podbeskidzie Bielsko-Biała - Unia Skierniewice (17.30).

1. ŁKS Łódź	8	15	13-7
2.Pogoń Grodzisk Mazowiecki	8	15	13-8
3. Miedź Legnica	8	14	12-6
4. Chrobry Głogów	8	12	11-6
5. Warta Poznań	8	12	14-11
6. Polonia Warszawa	8	11	13-12
7. Arka Gdynia	8	11	10-9
8. Ruch Chorzów	8	11	9-11
9. Stal Rzeszów	8	11	7-13
10. Bruk-Bet Termalika Nieciecza	7	10	11-11
11. Lechia Gdańsk	8	10	10-14
12. Pogoń Siedlce	7	9	7-6
13. Odra Opole	8	9	7-8
14. Stal Mielec	7	9	12-14
15. Unia Skierniewice	8	9	9-14
16. Polonia Bytom	8	8	14-17
17. Podbeskidzie Bielsko-Biała	8	7	11-13
18. Puszcza Niepołomice	7	6	6-9

IV LIGA

W rozegranym w niedzielne popołudnie meczu kończącym ósmą kolejkę IV ligi LZS Justynów przegrał na swoim boisku z Orłem Parzęczew 2:3 (1:1) i nadal pozostaje bez choćby punktu na koncie. Orzeł ma osiem punktów i zajmuje w tabeli 13 miejsce.

LZS Justynów - Orzeł Parzęczew 2:3 (1:1). 0:1 - Adam Grzybowski (6), 1:1 - samobójczy (19), 2:1 - Przemysław Wilk (47), 2:2 - Mateusz Michalski (84), 2:3 - Damian Pokorski (88).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW

Mamy za sobą szóstą kolejkę grupy wschodnie Centralnej Ligi Juniorów U 17. Wydarzeniem były małe derby Łodzi w których AKS SMS przegrał na swoim boisku z Widzewem 1:2 (1:0). Gole: Hubert Głogiewicz - Paweł Kędzierski, Igor Mataśka. UKS SMS Łódź zremisował natomiast na obiekcie przy ulicy Milionowej 12 z Polonią Warszawa 0:0. ŁKS pokonał w Warszawie tamtejszą Varsovię 4:1 (1:1). Gole dla zwycięzców: Igor Andrzejewski, Mateusz Jędrzejczyk, Franciszek Wojciechowski, samobójczy.

Pozostałe wyniki szóstej kolejki: Stomil Olsztyn - Jagiellonia Białystok 2:3, Korona Kielce - Escola Varsovia Warszawa 1:4, Talent Warszawa - Cracovia 3:0, Stal Rzeszów - Legia Warszawa 0:2, Górnik Łęczna - Wisła Kraków 0:2.

Liderem tabeli jest Legia Warszawa (18), która wyprzedza Wisłę Kraków (16), Escolę Varsovia Warszawa (13), ŁKS (12). Na miejscu szóstym Widzew (10), 13 UKS SMS (5) , na 15 AKS SMS (3).

PIŁKA NOŻNA, KLASA OKRĘGOWA

Klasa Okręgowa: WKS 1957 Wieluń powstrzymał Jutrzenkę Warta

Dariusz Piekarczyk

Zespoły rywalizujące o punkty w czterech grupach Klasy Okręgowej rozegrały w miniony weekend szóstą kolejkę.

Po raz pierwszy w sezonie mecz przegrała Jutrzenka Warta. Sposób na zespół prowadzony przez trenera Marcina Kobierskiego znalazł WKS 1957 Wieluń (trener Kamil Wira), który wygrał na swoim boisku 3:2 (2:2). Gole dla gospodarzy strzelili Miłosz Fuks, Maksymilian Przebierała oraz Tobiasz Kostrzewa. Bramki dla pokonanych: Fabian Lis, Eryk Smuga. Jedynym zespołem z kompletem punktów jest natomiast Omega Kleszczów, która pokonała w Opocznie rezerwy Ceramiki 3:2.

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki szóstej kolejki: AKS SMS II Łódź - Zawisza Rzgów 1:3, PSV Łódź - Bzura Ozorków 1:2, Włókniarz Zgierz - Różyca 3:3, Łódzka Akademia Futbolu - MKP-Boruta II Zgierz 5:1, Ksawerów - Teofilek Łódź 7:1, KAS Konstantynów - Rosa Rosanów 5:0, Iskra Dobroń - Termy Poddębice 0:2. Pauza: PTC Pabianice.

1. GKS Ksawerów	6	16	28-5
2. PTC Pabianice	5	13	20-4
3. Łódzka Akademia Futbolu	6	13	19-5
4. LKS Różyca	5	11	13-9
5. KAS Konstantynów Łódzki	5	10	12-5
6. Zawisza Rzgów	6	9	14-1
7. Termy Poddębice	6	8	11-10
8. Iskra Dobroń	6	8	12-17
9. Włókniarz Zgierz	6	6	13-14
10. PSV Łódź	6	4	9-13
11. Rosa Rosanów	5	4	3-14
12. BzuraOzorków	6	4	13-27
13. AKS SMS II Łódź	6	4	8-25
14.Teofilek Łódź	5	3	11-19
15. MKP-Boruta II Zgierz	5	2	6-15

FOT. TOMASZ SMOLNIK

Drużyna WKS 1957 Wieluń (białe koszulki) wygrała w niedzielne popołudnie, na swoim boisku, z Jutrzenką Warta (niebieskie) 3:2. Była to pierwsza w tym sezonie ligowa porażka ekipy z Warty

Grupa II. yniki szóstej kolejki: ESPN Bełchatów - Polonia Gorzędów 4:5, Świt Kamieńsk - Włókniarz Moszczenica 0:1, GUKS Gorzkowice - Piast Gmina Lgota Wielka 4:5, Ceramika II Opoczo - Omega Kleszczów 2:3, Skalnik Sulejów - Szczerbiec Wolbórz 3:0, Drzewica - Wolanka Wola Krzysztoporska 2:0, Wolanka - Lechia II Tomaszów Mazowiecki - Stal Niewiadów 1:1, GKS II Bełchatów - Włókniarz Zelów 2:3.

1. Omega Kleszczów	6	18	27-4
2. Włókniarz Zelów	6	16	32-5
3. Stal Niewiadów	6	16	24-7
4. MGKS Drzewica	6	12	17-15
5. Polonia Gorzędów	6	10	19-14
6. Skalnik Sulejów	6	3	12-8
7. Świt Kamieńsk	6	10	13-10
8. Lechia II Tomaszów Mazow.	6	10	13-12
9. Szczerbiec Wolbórz	6	10	10-10
10. PGE GKS II Bełchatów	6	6	16-15
11. Ceramika II Opoczno	6	6	14-16
12. Włókniarz Moszczenica	6	6	8-12
13. GUKS Gorzkowice	6	4	11-22
14. Piast Gmina Lgota Wielka	6	3	7-31
15. Wolanka Wola Krzysztop.	6	2	3-25
16. ESPN Bełchatów	6	0	7-27

Grupa III. Szósta kolejka: Warta Osjaków - Prosna Wieruszów 2:1, Zawisza Pajęczno - TS Janiszewice 3:2, Pogoń Zduńska Wola - LUKS Bałucz 1:1, Olimpia Zduńska Wola-Karsznice - Piast Błaszki 0:3, Astoria Szczerców - Złoczewia 3:1, Warta II Sieradz - UKS Galewice 1:4, WKS 1957 Wieluń - Jutrzenka Warta 3:2, Korab Łask - Warta Działoszyn 3:2. **Mecze zaległe:** Bałucz - Jutrzenka Warta 2:3, Galewice - Pogoń Zduńska Wola 2:0.

1. Jutrzenka Warta	6	15	21-10
2. WKS 1957 Wieluń	6	15	18-12
3. Warta II Sieradz	6	13	14-9
4. Korab Łask	6	12	10-9
5. Zawisza Pajęczno	6	11	15-11
6. UKS Galewice	6	10	13-12
7. Warta Działoszyn	6	9	15-16
8. TS Janiszewice	6	8	12-11
9., Astoria Szczerców	6	8	10-9
10. Prosna Wieruszów	6	7	9-10
11. Piast Błaszki	6	7	10-12
12. Pogoń Zduńska Wola	6	6	10-12
13. Złoczewia Złoczew	6	5	8-10
14. Warta Osjaków	6	5	8-12
15. LUKS Bałucz	6	3	9-14
16. Olimpia Zduńska Wola	6	0	4-17

Grupa IV. Szósta kolejka: Laktoza Łyszkowice - KKS Koluszki 0:4, SAP Andrespolia - Pogoń Bełchów 4:4, Widok Skierniewice - Unia II Skierniewice 0:7, LKS Gałkówek - UKS SMS Łódź 2:1, Start Brzeziny - Witonianka Witonia 4:3, Orlęta Cielądz - Korona Łaguszew 4:2, Jutrzenka Drzewce - Olimpia Chąśno 1:1. Mecz Mazovia Rawa Mazowiecka - Juvenia Wysokienice rozegrany zostanie w środę (16 września). Mecz zaległy: Jutrzenka Drzewce - Korona Łaguszew 3:5.

1. Unia II Skierniewice	6	16	41-6
2. Start Brzeziny	6	15	18-11
3. Pogoń Bełchów	6	13	16-9
4. Mazovia Rawa Mazowiecka	5	12	20-14
5. SAP Andrespolia	6	10	20-17
6. LKS Gałkówek	6	9	17-11
7. Orlęta Cielądz	6	9	14-12
8. UKS SMS Łódź	6	9	11-9
9. Laktoza Łyszkowice	6	9	10-14
10. Witonianka Witonia	6	7	11-14
11. KKS Koluszki	5	6	12-15
12. Widok Skierniewice	6	6	11-22
13. Juvenia Wysokienice	5	6	6-24
14. Olimpia Chąśno	6	4	7-10
15. Korona Łaguszew	6	3	10-28
16. Jutrzenka Drzewce	5	1	7-15

eprasa.pl 32b11ab845

Sport

• **Chicago Fire przegrało u siebie z New England Revolution 1:2 (0:1).** Robert Lewandowski grał 90 minut, ale gola nie zdobył

PIŁKA NOŻNA

Widzew to bardzo dobry zespół. Jeśli zachowają spokój, będą punktować

Dariusz Kuczmera

Po meczu w Warszawie trener Legii Marek Papszun komplementował Widzew.

– Ten mecz miał różne fazy. Widzew był groźny w drugiej połowie, ale my w trzech sytuacjach powinniśmy zdobyć bramkę. Mariusz Fornalczyk stworzył nam wiele problemów – mówił szkoleniowiec Legii. – Widzew to bardzo dobry zespół. Jeśli zachowają spokój, to na pewno będzie to drużyna, która zacznie dobrze punktować. Remis z Widzewem jest cenniejszy od remisu ze Śląskiem, ale w Legii zawsze celujemy w zwycięstwo - kontynuował.

Widzew po zwolnieniu Aleksandara Vukovicia przystępował do meczu z Legią z nowym trenerem Mateuszem Stolarskim, który w latach 2024-26 prowadził Motor Lublin, a wcześniej był w tym klubie asystentem Goncalo Feio. Remis w debiucie to dobry prognostyk.

- Zdecydowałem się przejąć Widzew dwa dni przed meczem z Legią, ponieważ uważałem, że w tym spotkaniu zbiorę najwięcej informacji na temat drużyny. Uważam, że w zespole drzemie duży potencjał. Czas będzie działał na naszą korzyść. Wkrótce zagramy z Wieczystą, a potem przez trzy tygodnie możemy spokojnie trenować podczas przerwy na mecze reprezentacji - powiedział Mateusz Stolarski.

- Jestem usatysfakcjonowany, jeśli chodzi o grę i liczbę stworzonych sytuacji. Musimy szanować przeciwnika. Legia wyszła na prowadzenie. Później Augustyniak trafił w poprzeczkę. Sytuacja Kuchty też była bardzo dobra. Nam też niewiele brakowało, żeby strzelić więcej goli. Najgorszy był fragment meczu do utraty bramki. Później zaczęliśmy grać bez presji i byliśmy trudnym rywalem dla Legii.

PKO EKSTRAKLASA

Wisła Płock - Cracovia 3:1 (0:0). Bramki: 1:0 Patryk Kun (10-głową), 2:0 Adam Radwański (61), 2:1 Mohamed Berte (69), 3:1 Samuel Akere (70).

Pogoń Szczecin - Wieczysta Kraków 2:0 (0:0). Bramki: 1:0 Darko Czurlinow (59), 2:0 Jordi Sanchez (90+3).

Radomiak Radom - Piast Gliwice (wynik podamy jutro).

1. Górnik Zabrze	7	18	14-8
2. Legia Warszawa	8	16	16-7
3. Lech Poznań	7	16	12-6
4. Wisła Kraków	8	14	15-11
5. Pogoń Szczecin	7	12	10-5
6. Korona Kielce	7	12	9-6
7. Zagłębie Lubin	7	12	8-6
8. Jagiellonia Białystok	7	12	11-10
9. Piast Gliwice	7	10	13-13
10. GKS Katowice	7	9	13-11
11. Widzew Łódź	8	8	11-11
12. Cracovia	8	8	7-11
13. Wisła Płock	7	8	7-12
14. Radomiak Radom	7	8	6-13
15. Śląsk Wrocław	8	6	10-13
16. Motor Lublin	8	5	9-15
17. Wieczysta Kraków	7	4	9-15
18. Raków Częstochowa	7	3	8-15

18.09 (18): Widzew Łódź - Wieczysta Kraków

FOT. PAP/LESZEK SZYMAŃSKI

Nowy trener Widzewa Mateusz Stolarski mógł się cieszyć

PIŁKA NOŻNA

Widzew niepokonany w roli gościa. Zibi Boniek to docenia

Dariusz Kuczmera

Remis z Legią to dobry początek nowego trenera Widzewa Mateusza Stolarskiego.

Drużyna trenera Marka Papszuna w tym sezonie wciąż jest niepokonana w lidze. Ostatnie zwycięstwo w Warszawie Łodzianie zanotowali w 1997 roku.

Gospodarze objęli prowadzenie w 19 min. Rafał Augustyniak strzelił bezpośrednio z rzutu wolnego i zaskoczył bramkarza Bartłomieja Drągowskiego, który popełnił poważny błąd. Kibice Legii zaczęli śpiewać: „Hej Drągowski co zrobiłeś, taką szmatę przepuściłeś”.

Odpowiedź Widzewa była błyskawiczna. Mariusz Fornalczyk dośrodkował z prawego skrzydła. Walczył Karol Świderski, ale próbował go ubiec Kamil Piątkowski i zrobił to tak nieudolnie, że piłka wpadła do siatki. Zaliczono to jako samobójcze trafienie obrońcy Legii.

FOT. PAP/LESZEK SZYMAŃSKI

Kibice Widzewa dziękowali na stadionie w Warszawie poprzedniemu trenerowi Aleksandarowi Vukovicovi

Po chwili Mariusz Fornalczyk podał do Hiszpana Frana Alvareza, który trafił w słupek. Legia mogła mówić o dużym szczęściu. Następnie Bartosz Kapustka oddał niecelny strzał z dystansu. Później Rafał Augustyniak po rzucie rożnym trafił w poprzeczkę.

Widzew miał okazje. Strzelał Fran Alvarez, a piłkę na linii bramkowej zablokował Rafał Augustyniak. Później Widzew przeprowadził kontratak. Chorwat Stipe Biuk podał do Mariusza Fornalczyka, ale skrzydłowy nie zdążył dobiec do piłki.

Po meczu Zbigniew Boniek na platformie X chwalił Łodzian: „Widzew spokojne 1-1. Na wyjazdach trzy remisy i jedno zwycięstwo”.

Dodamy: na wyjazdach nie przegrały cztery drużyn: Górnik, Legia, Pogoń i Widzew.

W następnej kolejce Widzew podejmie Wieczystą Kraków.

Legia Warszawa - Widzew Łódź 1:1 (1:1)

Bramki: 1:0 Rafał Augustyniak (19), 1:1 Kamil Piątkowski (21-samobójcza).

Żółte kartki - Legia Warszawa: Ruben Vinagre. Widzew Łódź: Karol Świderski, Mariusz Fornalczyk, Antoni Klukowski. Sędzia: Patryk Gryckiewicz (Toruń). Widzów: 27. 098.

Legia Warszawa: Otto Hindrich - Kamil Piątkowski (88. Arkadiusz Reca), Rafał Augustyniak, Robert Deziel - Paweł Wszołek, Wojciech Urbański, Bartosz Kapustka (74. Damian Szymański), Ruben Vinagre - Michal Sevcik (73. Jakub Żewłakow), Jan Kuchta (74. Bohdan Wjunnyk), Mateusz Szczepaniak (62. Rafał Adamski). Trener: Marek Papszun.

Widzew Łódź: Bartłomiej Drągowski - Marcel Krajewski (65. Mateusz Żyro), Przemysław Wiśniewski, Steve Kapuadi, Mario Garcia - Stipe Biuk (84. Antoni Klukowski), Fran Alvarez (65. Dani Silva), Giannis Papanikolaou, Emil Kornvig, Mariusz Fornalczyk - Karol Świderski (74. Sebastian Bergier). Trener: Mateusz Stolarski.

BIEGI

Mamy w Łódzkiem mistrza w biegach górskich non stop pod górę

Dariusz Kuczmera

Krzysztof Ziemba, rocznik 1990, mieszkaniec wsi Szczukocice (powiat piotrkowski) wywalczył 12. miejsce podczas Mistrzostw Europy Masters w biegach górskich na dystansie 3,5 km.

Jak informuje Aneta Wtorkowska, rywalizacja specjalistów od biegów górskich miała miejsce w miejscowości Rasnov w Rumunii, a nasz reprezentant klasyfikowany był w kategorii wiekowej 35-39 lat.

Zawody odbyły się 11 września w formule Uphill - cały dystans pod górę, a całkowite przewyższenie od startu do mety wynosiło 850 m.

FOT. ANETA WTORKOWSKA

Krzysztof Ziemba promuje swoją rodzinną miejscowość

Naszemu reprezentantowi podczas biegu odnowiła się kontuzja łydki, od pierwszego kilometra biegł z bólem, co zaskutkowało niższym tempem biegu i stratą kilku miejsc w klasyfikacji.

Przed zawodnikiem jeszcze kilka startów w tym roku, jeżeli kontuzje nie pokrzyżują planów.

W czerwcu tego roku Krzysztof Ziemba wywalczył 19. miejsce w kategorii wiekowej 20-39 lat oraz 38. miejsce Open podczas Mistrzostw Europy w biegach górskich na dystansie 9 km, które odbyły się w miejscowości Kamnik w Słowenii . Bieg odbył się 5 czerwca i był to bieg w formule Uphill - cały dystans pod górę, a całkowite przewyższenie od startu do mety wynosiło 1280m.

laudia Kazimierska czasem 3.57,55 wygrała bieg na 1500 m w drugim dniu World Athletics Ultimate Championship w Budapeszcie. Za rekordzistką Polski uplasowała się mistrzyni Europy Georgia Hunter Bell z Wielkiej Brytanii. Ultimate Championship to nowa impreza w lekkoatletycznym kalendarzu. Mają się odbywać się w latach parzystych, w których nie są organizowane mistrzostwa świata.

©℗

eprasa.pl 32b11ab845